

ZDZISŁAW CHLEWIŃSKI

CHARAKTERYSTYKA RELIGIJNOŚCI WIEJSKIEJ

BADANIA MIESZKAŃCÓW WSI ZACISZE

WPROWADZENIE

Mieszkańcy wsi, jak wiadomo, odznaczają się dużą odrębnością kulturową w porównaniu z mieszkańcami miast. Dawna wieś charakteryzowała się dużą izolacją — tworząc pierwotną społeczność lokalną. Obecne migracje ludności ze wsi do miast, powstanie w wielu wsiach licznej grupy tzw. chłopów-robotników, rozszerzenie się kontaktów wieś — miasto, wpływ środków masowego przekazu itp. burzą społeczno-kulturową izolację dotychczasowej grupy lokalnej. Stopniowo zanika wieś jako typowa, o specyficznej kulturze tradycyjna pierwotna społeczność lokalna. Zmienia się też prawdopodobnie religijność wiejska. Jak wiadomo, w wyniku różnych historyczno-kulturowych uwarunkowań ukształtowała się „specyficzność” wiejskiej religijności. Religijność wiejska występuje w naszej kulturze jako istotny element, nadający jej specyficzny charakter. Ponieważ stopniowo zanika obecnie tradycyjna wieś polska, w dużym stopniu zmienia się też charakter religijności wiejskiej, stąd nasunął się pomysł podjęcia badań psychologiczno-socjologicznych religijności mieszkańców wsi. Chodziło tu szczególnie o wieś tradycyjną, o ile to jest jeszcze możliwe, izolowaną od bardziej ścisłych kontaktów z kulturą miejską.

Przedmiotem szczegółowych badań relacjonowanych w niniejszym szkicu jest religijność mieszkańców wsi Zacisze, położonej w Beskidzie Wyspowym¹. Interesująca nas wieś ma już wiele gruntownych opracowań monograficznych i tak F. Bujak (1903) pozostawił obszerne studium historyczno-socjologiczne wsi Zacisze, Z. T. Wierzbicki podał wnikli-

¹ Zacisze to kryptonim wsi leżącej w województwie nowotarskim.

wą i zakresowo obszerną charakterystykę omawianej wsi, jej właściwości demograficzne, ekonomiczne, a przede wszystkim społeczno-kulturowe (1963) oraz częściowo religijno-moralne (1968). Z. Chlewiński (1980) badał dystans społeczny mieszkańców Zacisza wobec wyznawców innych religii oraz innych narodowości. Brak jest charakterystyki współczesnego stanu religijności.

Na początku należy krótko scharakteryzować specyficzne cechy wsi Zacisze. Wieś ta ze względu na swoją sytuację topograficzną jest wciąż dość izolowana od kontaktów ze „światem”. Stosunkowo mało przybywa do wsi turystów, natomiast dużo ludzi emigruje w poszukiwaniu pracy oraz wielu młodych ludzi wyjeżdża do różnych szkół. Kontakty z mieszkańcami sąsiednich wsi czy miasteczek są uzależnione od związków rodzinnych oraz potrzeby załatwiania różnych spraw poza własną wsią. Ostatnio bezosobowymi i jednostronnymi kanałami kontaktów ze „światem” są radio, telewizja oraz prasa. Dzięki nim mieszkańcy Zacisza orientują się w tym, co się dzieje w Polsce i świecie.

Zacisze jest wsią stosunkowo homogeniczną pod względem społeczno-zawodowym, gdyż wszyscy są rolnikami, dość często chłopami-robotnikami, chłopami-rzemieślnikami (rzemiosło chałupnicze obsługujące rolnictwo), w paru wypadkach chłopami-urzędnikami. Zacisze jest też homogeniczne pod względem narodowościowym (Polacy) i wyznaniowym (katolicy). Wierzbicki (1968) pisze, że w pamięci starych ludzi nie utrwaliły się istotne różnice w religijności pomiędzy okresem sprzed I wojny a okresem po I wojnie światowej, chociaż w dziedzinie moralności stwierdzono na ogół pewne obniżenie się poziomu przestrzegania obowiązujących norm i reguł współżycia w stosunku do przedwojennego okresu „austriackiego”. Mieszkańcy wsi są przywiązani do Kościoła i zachowują normy moralno-religijne. Ostatnio jednak wzory miejskie na skutek coraz liczniejszych kontaktów ludności wsi z ludnością miejską wkraczają na wieś, zmieniając jej mentalność, częściowo styl życia i aspiracje. W związku z zauważalnym słabnięciem integracyjnej funkcji religii — następuje też częstsze łamanie dotychczas uznawanych norm moralnych, a więc stopniowa zmiana postaw moralnych, ale w dalszym ciągu religijność mieszkańców jest wysoka. Nie mamy jednak dokładniejszej charakterystyki religijności mieszkańców wsi w ostatnich dziesiątkach lat. Interesujące dla współczesnych i przyszłych badaczy przemian religijno-moralnych jest zarejestrowanie charakterystyki obecnego stanu religijności mieszkańców Zacisza. Mówiąc o religijności w badaniach psycho-społecznych z reguły mamy na myśli całość poglądów, podmiotowych doświadczeń i zachowań związanych z przeżywaniem relacji do świata transcendentnego (różnie rozumiane-

go) oraz instytucji Kościoła, uwzględniając jednocześnie deklaracje na temat wierzeń i praktyk religijnych oraz stosunek do norm moralnych i nakazów religii katolickiej. Termin religijność obejmuje więc obok określonych postaw świadomości społecznej w jej specyficznym odbiciu, także utrwalone wzory zachowań indywidualnych i zbiorowych.

W badaniach omówionych w artykule chodzi o podwójną charakterystykę religijności mieszkańców Zacisza. W pierwszym „typie” charakterystyki chodzi o ocenę religijności poszczególnych członków wspólnoty wioskowej przez tzw. arbitrow (sędziów, rzeczoznawców). Arbitrami były osoby mieszkające stale w tej samej wsi, cieszące się tam opinią ludzi autentycznie religijnych, którzy też dobrze znają postawy religijne współmieszkańców. Wszyscy sędziowie byli dobrze poinformowani o celu badań oraz byli proszeni o podanie możliwie rzetelnych, bezstronnych ocen. W badaniach pominięto sprawę „poprawności” rozumienia terminu „religijność” przez osoby oceniające ani jej kryteriów. W instrukcji dla sędziów odwołano się więc do subiektywnego modelu religijności, jaki żywiły poszczególne osoby oceniające. Chodziło o to, jak się „odbija” religijność mieszkańców wsi Zacisze w tzw. „zwierciadle społecznym”. Odwołując się do subiektywnego kryterium religijności, podkreślono, iż chodzi tu nie tylko o praktyki religijne wykonywane przez osoby oceniane, ale głównie o życie zgodne z zasadami religijno-moralnymi. Wydaje się, iż w badaniach religijności interesujący jest m.in. tzw. subiektywny punkt widzenia. J. Grzelak (1977) — pisząc o całkiem innym zagadnieniu — podkreśla: „Coraz bardziej powszechne staje się [...] w psychologii przekonanie, iż istotny (dla niektórych badaczy wręcz centralny) wpływ na zachowanie się człowieka ma nie zewnętrzna, obiektywna sytuacja, lecz subiektywne znaczenie, jakie jej człowiek nadaje. Subiektywny obraz sytuacji nie jest jej izomorficznym odzwierciedleniem. Człowiek reaguje nie na taką sytuację, jaką ona jest, ale na taką, jaką ją widzi” (s. 203). Ważny jest więc subiektywny obraz religijności, jaki ludzie mają i jak oceniają innych.

W drugim „typie” charakterystyki chodzi o to, jak ludzie odbowiadają na pytania, które bezpośrednio lub pośrednio dotyczą ich własnej religijności, które identyfikują ich z określoną grupą, wyrażają poziom rozumienia pewnych pojęć religijnych. O ile więc w pierwszym „typie” badań interesowała nas „obiektywna” ocena religijności mieszkańców Zacisza — poprzez rzeczoznawców, to w drugim „typie” badań chodziło o wyrażenie przez samych mieszkańców ich własnych przekonań, poglądów, rozumień, pojęć religijnych. Zadaniem niniejszego szkicu jest opis religijności mieszkańców Zacisza w tych dwóch aspektach — pokazać na ich zbieżność i ewentualne różnice.

METODA BADAŃ I POPULACJA

Ażeby ocenić poziom religijności mieszkańców badanej wsi wybrano 15 rzeczoznawców — sędziów. Wśród nich znalazł się m.in. od trzydziestu lat pracujący w tej wsi proboszcz, długoletnia nauczycielka pochodząca z tej wsi, dawny wójt mający dobrą orientację co do postawy religijnej mieszkańców, ponadto wiele innych osób znających dostatecznie dobrze mieszkańców Zacisza. Wśród rzeczoznawców byli ludzie starsi i młodszy, mężczyźni i kobiety. Wszyscy sędziowie byli dobrze poinformowani o celu badań oraz byli proszeni o podanie możliwie rzetelnych, bezstronnych ocen. Wydaje się, iż wybrani sędziowie podeszli do zadania tego z poczuciem odpowiedzialności, ze zrozumieniem. W instrukcji podano — jak to już wspomniano — iż w ocenie religijności nie chodzi tylko o sprawę częstotliwości praktyk religijnych, ale także o życie zgodne z zasadami religijno-moralnymi (por. T. Stanowski 1966). Sędziowie oceniali znajomych współmieszkańców według następującej punktacji: bardzo religijny (5), religijny (4), średnio religijny (3), mało religijny (2), zupełnie niereligijny (1). Sędziowie zdawali sobie też sprawę, iż ich konkretne oceny nie zostaną ujawnione osobom ocenianym. Jeżeli poszczególni sędziowie nie znali dokładniej jakiejś osoby, tak że nie mogli odpowiedzialnie ocenić jej religijności, wówczas wstrzymywali się od wydania sądu. Zdarzało się dość często, że niektórzy starsi sędziowie nie znali dostatecznie pod względem religijnym młodszego pokolenia, tak samo było z arbitrami młodszymi, którzy nie orientowali się niekiedy w postawach starszego pokolenia.

Ażeby zebrać odpowiednie dane dotyczące religijności — podawane przez samych mieszkańców Zacisza — zastosowano specjalnie skonstruowany wywiad, częściowo standaryzowany.

Wywiad ten (chodzi o fragment relacjonowany w niniejszym artykule stanowił zestaw dwudziestu pytań, niektóre z nich były zamknięte, a inne otwarte. W szkicu dołączam w dosłownym brzmieniu ponumerowane pytania.

W wywiadzie stawiano respondentom następujące pytania:

1. Są ludzie, którzy wierzą, że jest Bóg (a), są ludzie, którzy nie wierzą (b), a są też tacy, którzy nie są zdecydowani co do tego, wątpią (c). Do których zalicza się Pan(i)?
2. Są ludzie, którzy są przekonani, że człowiek będzie żył po śmierci (a), są ludzie, którzy są przekonani, że z chwilą śmierci człowieka kończy się wszystko (b) i są tacy, którzy nie są zdecydowani co do tego, wątpią (c). Do których zalicza się Pan(i)?
3. Jedni ludzie są przekonani, że człowiek będzie odpowiadał za swoje postępowanie po śmierci (a), są ludzie, którzy twierdzą, że nie ma odpowiedzialności po śmierci, a tylko jest tutaj na ziemi (b), są tacy, którzy wątpią w odpowiedzialność człowieka poza ziemską (c). Do których zalicza się Pan(i)?

4. Jedni ludzie są przekonani, że należy czcić Boga i modlić się o Jego łaskę (a), są ludzie, którzy są przekonani, że to nie ma sensu (b), są wreszcie tacy, którzy nie twierdzą ani tak ani nie (c). Do których zalicza się Pan(i)?
5. Są ludzie, którzy są przekonani, że Jezus Chrystus jest Bogiem (a), są ludzie, którzy przeczą temu (b), są wreszcie niezdecydowani pod tym względem (c). Do których zalicza się Pan(i)?
6. Są ludzie, którzy są przekonani, że Kościół katolicki został założony przez Chrystusa — Boga (a), są inni, którzy temu zaprzeczają (b), a jeszcze inni wątpią w to, ale nie twierdzą ani tak ani nie (c). Do których zalicza się Pan(i)?
7. Jedni ludzie twierdzą, że papież ma władzę od Boga kierowania ludźmi w sprawach związanych z ich zbawieniem (a), są tacy, którzy temu zaprzeczają (b) i wreszcie są tacy, którzy nie twierdzą ani „tak” ani „nie”. Do których zalicza się Pan(i)?
8. Gdzie jest centrum religii katolickiej?
9. Jak się nazywa papież?
10. Jak się nazywa prymas Polski?
11. Jak się nazywa biskup tutejszy?
12. Co to jest Pismo św. (jak się dzieli, z ilu składa się ksiąg)?
13. Jakie jest największe przykazanie Boże?
14. Co to znaczy być w stanie łaski?
15. Kto jest miłosierniejszy Pan Bóg czy Matka Boża?
16. Co powinien robić katolik w niebezpieczeństwie śmierci?
17. Czy wszyscy ludzie bezwzględnie na religię są równi wobec Boga, np. Żydzi, Cyganie, prawosławie, katolicy, świadkowie Jehowy?
13. Czy ludzie żyjący w innej religii niż katolicka mogą być zbawieni?
19. Czy każdy dobry Polak powinien być katolikiem?
20. Czy można być dobrym Polakiem a nie być katolikiem?

W tekście często odwołuję się jedynie do numeru pytania. Ponieważ problem identyfikacji z grupą religijną jest bardzo osobisty, zapytywano badane osoby wprost, bezpośrednio o ich przekonania. Pytania dotyczące omawianego parametru religijności (1-4) zostały dobrane w ten sposób, aby wyrazić wybór respondenta, charakteryzujący określone jego przekonania religijne. Odnosiły się one przede wszystkim do najbardziej ogólnych przekonań religijnych, dotyczących bardzo fundamentalnych, egzystencjalnych problemów ogólnoreligijnych, a nie tylko właściwych dla religii chrześcijańskiej czy katolicyzmu. Chodziło w nich o wiarę w istnienie Boga, życie pozagrobowe bez bliższej jego charakterystyki, poczucie odpowiedzialności za życie po śmierci oraz ogólnego pytania — czy należy czcić Boga i modlić się o pomoc. Respondentami byli w większości przypadków ludzie prości. Z tego powodu pytania miały charakter prosty, w postaci trzech wyraźnych stanowisk i jasno wyodrębnionych członów alternatywy, za pomocą których respondenci musieli dokonać wyboru. Następne trzy pytania (5-7) dotyczyły religii katolickiej, chodziło w nich o przekonania, że Jezus Chrystus jest Bogiem, Kościół katolicki został założony przez Chrystu-

sa-Boga oraz papież ma władzę od Boga kierowania ludźmi w sprawach związanych z ich zbawieniem.

W czterech następnych pytaniach (8-11) chodziło o szerszą orientację w życiu całości Kościoła, do którego respondenci należą. Uznano więc, że trafnymi, diagnostycznymi pytaniami w tym przedmiocie będą następujące: gdzie jest centrum Kościoła katolickiego, jakie jest imię obecnego papieża, jakie jest nazwisko prymasa Polski oraz biskupa diecezji, do której należy Zacisze. W pytaniach tych, z pozoru banalnych, chodziło szczególnie o sprawdzenie — czy respondenci — ludzie religijni — orientują się w strukturze organizacyjnej swojego Kościoła, i znają przynajmniej z nazwiska (imienia) znaczące w niej osoby.

W następnych pytaniach (12-16) chodziło o sprawdzenie wiedzy, ale zasadniczo nie w sposób stereotypowy, szkolny, tylko sięgając do rozumienia pewnych pojęć religijnych oraz sytuacji istotnych w życiu religijnym: a więc — co to jest Pismo św., jakie jest największe przykazanie?, co to znaczy być w stanie łaski?, kto jest miłosierniejszy Bóg czy Matka Boża?, co powinien zrobić katolik w niebezpieczeństwie śmierci?

Dalsze pytania (17-20) dotyczyły w sposób „ukryty” postawy respondentów wobec członków innych wyznań oraz odnosiły się w sposób „podchwytliwy” do stereotypu: Polak — katolik.

Jak już wspomniano, religijność mieszkańców Zacisza została zbadała za pomocą dwóch technik: 1. Piętnastu sędziów oceniło religijność wszystkich od skończonych 16 lat do 65 lat stale przebywających we wsi mieszkańców (303 osoby). 2. Wywiad przeprowadzono z losowo dobraną co drugą osobą we wsi również od lat 16 do 65. W sumie przeprowadzono wywiad z 212 osobami (mężczyzn 104 i kobiet 108). Reprezentowane są wszystkie grupy wiekowe oraz wszystkie grupy gospodarstw od najmniejszych do największych. Wywiady przeprowadzono w warunkach, które sprzyjały otrzymaniu rzetelnych wyników².

OCENY POZIOMU RELIGIJNOŚCI

Przedstawienie wyników badań rozpoczniemy od charakterystyki ocen poziomu religijności mieszkańców Zacisza. Jak już podkreślano, wybrani sędziowie ocenili pod względem poziomu religijności 303 mieszkańców wsi. Nie wszyscy sędziowie byli jednakowo „surowi” w ocenach religijności współmieszkańców. W tabeli 1 zestawiono średnie arytmetyczne ocen każdego sędziego, które on przypisał ocenianym osobom — w uporządkowaniu od najbardziej „surowego” do najmniej „surowego”. Dołączone wartości odchyłeń standardowych charakteryzują dyspersję

² Przedstawione wyniki stanowią fragment badań psychologiczno-socjologicznych nad mieszkańcami wsi Zacisze.

Tab. 1. Średnie arytmetyczne ocen religijności i odchylenia standardowe przypisane przez poszczególnych sędziów

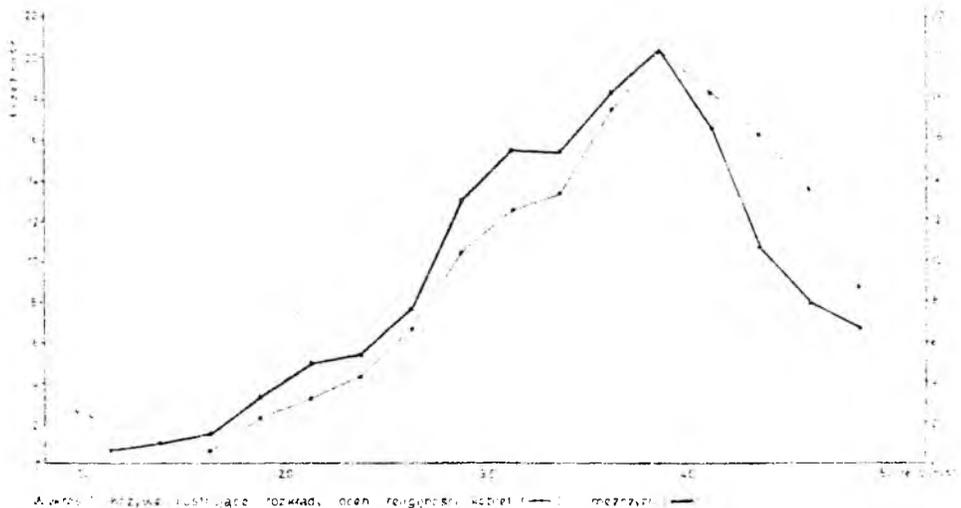
Sędzia	Liczba osób ocenionych	Razem		Kobiety		Mężczyźni	
		\bar{X}	δ	\bar{X}	δ	\bar{X}	δ
1	288	3.18	1.12	3.31	1.08	3.04	1.15
2	104	3.35	1.75	3.52	1.66	3.17	1.83
3	263	3.39	1.08	3.51	1.02	3.27	1.13
4	297	3.42	1.06	3.51	1.01	3.32	1.10
5	266	3.44	0.84	3.59	0.82	3.30	0.86
6	228	3.58	1.09	3.73	1.01	3.42	1.15
7	298	3.60	1.17	3.70	1.15	3.51	1.19
8	252	3.61	1.07	3.83	0.95	3.39	1.13
9	207	3.69	1.54	3.67	1.55	3.71	1.52
10	245	3.77	1.49	3.70	1.58	3.83	1.39
11	250	3.87	1.21	3.94	1.18	3.80	1.25
12	236	3.89	1.40	3.89	1.14	3.88	1.44
13	256	4.00	1.04	4.10	0.89	3.89	1.15
14	242	4.02	1.36	4.17	1.19	3.86	1.50
15	251	4.21	1.04	4.39	0.88	4.02	1.11

ocen poszczególnego sędziego. Ponieważ sędziowie nie znali wszystkich mieszkańców wsi na tyle, aby ocenić ich religijność — w tabeli 1 dołączono też liczby osób, na podstawie których obliczono średnie sędziów. Najwyżej ocenił religijność mieszkańców Zacisza sędzia nr 15 (młody mężczyzna), tak że średnia jego ocen wynosiła $\bar{X}=4.21$, natomiast najsurowiej oceniał sędzia nr 1, którego średnia ocen wynosiła $\bar{X}=3.18$. Obszar zmienności średnich ocen — od najbardziej wysoko oceniającego sędziego do najbardziej nisko oceniającego — sięga ponad jeden punkt. Również obszar zmienności odchylen standardowych ocen u poszczególnych sędziów był stosunkowo duży, najmniej różnicował sędziego nr 5; $\sigma=0.85$, natomiast u sędziego nr 2 wystąpiła najwyższa zmienność, bo $\sigma=1.75$, czyli ten ostatni najbardziej różnicował osoby przez siebie oceniane. Na podstawie danych zestawionych w tej tabeli widać, że różni sędziowie, różnie oceniali religijność poszczególnych mieszkańców Zacisza. Jednak wszyscy oceniali średnio ponad „trójkę”, a trzech sędziów nawet wyżej „czwórki”.

W tabeli 1 zestawiono oddzielnie średnie arytmetyczne ocen reli-

gijności kobiet i religijności mężczyzn, wyniki te obliczono też dla każdego sędziego. Trzynastu sędziów średnio wyżej oceniło religijność kobiet niż mężczyzn, a tylko dwóch religijność mężczyzn niż kobiet. Także odchylenia standardowe u sędziów, którzy przypisali wyższą religijność kobietom, są nieco większe u mężczyzn niż u kobiet. Natomiast dwóch sędziów, którzy ocenili religijność mężczyzn jako wyższą, odchylenia standardowe ich ocen są wyższe u kobiet niż u mężczyzn. Z zestawienia podanego w tabeli 1 można sądzić, że poszczególni sędziowie stosowali prawdopodobnie nieco inne własne kryteria religijności, w pewnym stopniu mogli też oceniać niektóre inne osoby, jako że nie wszyscy sędziowie znali wszystkich mieszkańców Zacisza w dostatecznym stopniu. W każdym razie to zestawienie średniej oceny każdego sędziego rzuca pewne światło na poziom religijności Zacisza oraz na „narzędzie” oceniające.

Obliczono też dla każdej osoby średnią ocenę wszystkich sędziów — jej religijności. Wykres 1 ilustruje szeregi rozdzielcze średnich ocen kobiet ($n=151$) oraz mężczyzn ($n=152$). Rozkłady ocen (średnie ruchome) religijności kobiet i mężczyzn są ujemnie skośne (kobiety: $\bar{X}=3.77$; $\sigma \times 1.18$; mediana=3.82, modalna=3.88; mężczyźni: $\bar{X}=3.56$; $\sigma=1.28$; mediana=3.62, modalna=3.88). Dane te wskazują wyraźnie, iż dużo jest osób stosunkowo wysoko religijnych, tzn. więcej niż połowa badanych osób otrzymała wynik ponad średnią arytmetyczną. Tylko 16 kobiet (10,6%) i 21 mężczyzn (13,8%) otrzymało wynik poniżej „trzy”, a żadna kobieta i tylko trzech mężczyzn (ok. 2%) — wynik średni poniżej „dwójki”. Pomiedzy średnimi religijności kobiet i mężczyzn istnieje statystycznie istotna różnica' $t=2.077$; $p<.05$. Świadczy to, że w świetle



ocen sędziów — religijność kobiet we wsi Zacisze jest rzeczywiście wyższa niż mężczyzn. Oczywiście, jak to podkreślono, oceny te są uzależnione od obrazu-modelu religijności, który mieli w swojej świadomości oceniający sędziowie.

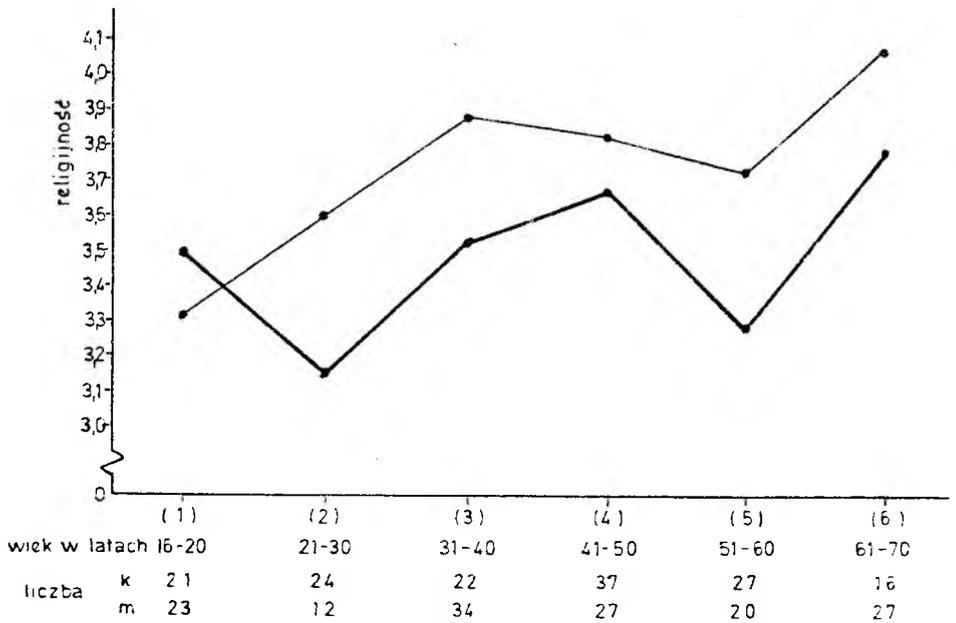
Warto jeszcze w ocenie religijności mieszkańców Zacisza rozpatrzyć problem zależności: wiek a religijność. Osoby badane podzielono na kategorie, które dokładnie przedstawiono na wykresie 2. Ze względu na to, że są różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami uwzględniono też na wykresie płeć osób ocenianych. Na podstawie tych danych można stwierdzić kilka prawidłowości:

1. Religijność kobiet początkowo wzrasta wraz z wiekiem. Oceny religijności kobiet od 31 do 60 roku utrzymują się na zbliżonym poziomie. Kobiety najstarsze oceniane są jako najbardziej religijne, natomiast kobiety najmłodsze jako najmniej religijne, chociaż średnie ocen wszystkich podgrup są wyższe od „trójki”, a nawet z wyjątkiem podgrupy najmłodszej są bliższe „czwórki”.

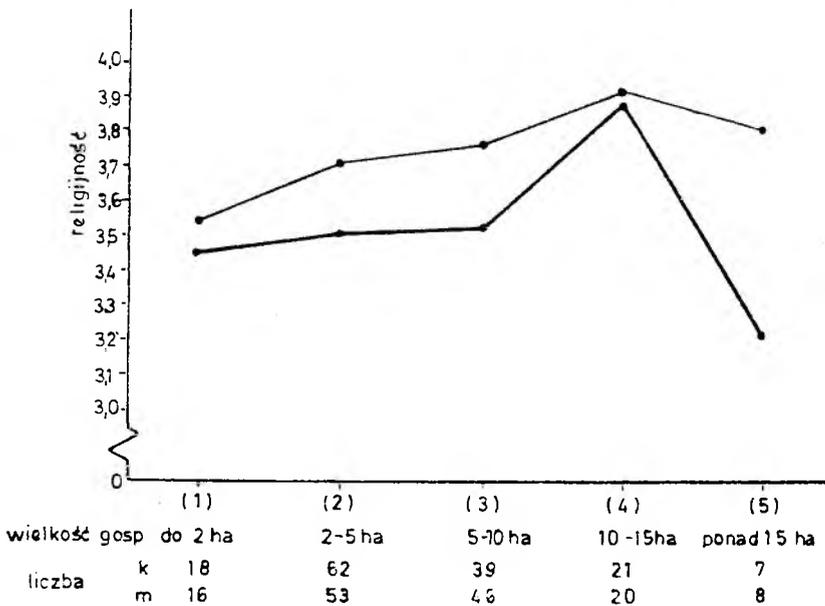
2. Krzywa reprezentująca średnie ocen religijności poszczególnych podgrup mężczyzn wyodrębnionych ze względu na wiek nie pozwala dostrzec wyraźnej prawidłowości. Stwierdzono wyraźniejszy „spadek” w dwóch okresach: od 21 do 30 i od 51 do 60 roku. Jednak średnie ich znajdują się pomiędzy „trójką” i „czwórką”, ale bliżej „trójki”. Wyniki tego rodzaju mogą być z jednej strony uwarunkowane stosunkowo małą liczbą osób ocenianych z tych podgrup, ale może też być to okres, zwłaszcza od 21 do 30 lat spadku religijności.

3. Średnie charakteryzujące oceny religijności kobiet (z wyjątkiem podgrup od 16 do 20 lat) są wyższe od średnich ocen mężczyzn. Tendencję tę wyraźnie widać na wykresie 2. Zasadniczo nie ma istotnych różnic pomiędzy odpowiadającymi sobie podgrupami kobiet i podgrupami mężczyzn, wyjątek stanowią podgrupy od 31 do 40 lat ($t=1.95$; $p<.1$) oraz podgrupy od 51 do 60 lat, w których różnice pomiędzy średnimi kobiet i mężczyzn okazały się istotne statystycznie ($t=2.256$; $p<.05$), kobiety w tych podgrupach wiekowych odznaczają się w świetle ocen sędziów istotnie wyższą religijnością. Należy jednak dodać, że poszczególne podgrupy są stosunkowo małe i dlatego poziomowi istotności różnic w konkretnej parze prób nie przypisuje się tak wysokiej wiarygodności.

Nasunęło się jeszcze przypuszczenie, czy sędziowie oceniający religijność współmieszkańców nie sugerowali się ich „prestżem” ekonomicznym we wsi. Można bowiem przewidywać, że ludzie bogatsi, mający większe i lepiej prosperujące gospodarstwa będą również uważani za stojących na wyższym poziomie moralno-religijnym. Dlatego na wy-



Wykres 2. Krzywe ilustrujące rozkłady ocen religijności kobiet (—) i mężczyzn (—) z uwzględnieniem grup wieku



Wykres 3. Krzywe ilustrujące rozkłady ocen religijności kobiet (—) i mężczyzn (—) z uwzględnieniem wielkości gospodarstwa

kresie 3 zilustrowano średnie arytmetyczne ocen religijności dla kobiet i mężczyzn z poszczególnych podgrup wyróżnionych ze względu na wielkość posiadanych gospodarstw. Ogólnie rzecz traktując u kobiet wystąpiła lekka tendencja wzrostowa wraz ze wzrostem wielkości gospodarstwa (do 15 ha), taka sama tendencja wystąpiła u mężczyzn (też do 15 ha). W obu przypadkach tendencja jest bardzo lekka. Nie stwierdzono istotnych różnic pomiędzy średnimi ocen religijności poszczególnych podgrup. Wszystkie podgrupy oceniane są pomiędzy „trójką” (średnio religijny) a „czwórką” (religijny), najniższą średnią ocen religijności ($\bar{X}=3.21$) otrzymała podgrupa mężczyzn najbogatszych (ponad 15 ha), jest to jednak podgrupa najmniej liczna, tylko 8-osobowa. Wydaje się, iż z przedstawionych tutaj danych wynika, że sędziowie nie kierowali się w ocenie religijności tzw. prestiżem ekonomicznym.

PRZEKONANIA RELIGIJNE

Istotnym komponentem religijności jest przekonanie, tzn. czynnik poznawczo-intelektualny. U ludzi religijnych, zwłaszcza prostych, nierzadko element ten nie jest pogłębiony. W takiej sytuacji często postawy religijne wiążą się bardziej z określoną, ustabilizowaną w danym środowisku hierarchią wartości, która jest narzucona jednostce za pomocą różnych mechanizmów środowiskowych. W środowisku stworzonym przez określoną grupę religijną często nie zwraca się uwagi na to, w co członkowie danej grupy wierzą, ale czy wierzą intensywnie. W takiej sytuacji o związku z religią decydują przede wszystkim nawyki wytworzone przez życie w określonym środowisku — w danej grupie ludzi. W konsekwencji tego może istnieć sytuacja, w której ludzie zasadniczo nie zastanawiają się w ogóle albo mało, nad intelektualną stroną swojej religii, nie zgłębiają jej, a co więcej, często nawet nie odczuwają takiej potrzeby. Wyraża się to często w braku pytań z zakresu religii oraz tzw. wątpliwości religijnych. Istnieje nawet hipoteza, że im bardziej ludzie tkwią w religijności tradycyjnej, tym mniej mają pytań o charakterze doktrynalnym. W miarę jednak pojawienia się, pod wpływem przemian kulturowych, pluralizmu wartości, słabną zwykle mechanizmy środowiskowe podtrzymujące postawę religijną i mnożą się wówczas wątpliwości religijne.

Problem ten usiłowaliśmy rozpatrzyć w grupie lokalnej — w Zaci-szu. Przede wszystkim chodziło o stwierdzenie, jaka jest świadomość respondentów w sprawach dla religii podstawowych. Zwrócono się do nich z pytaniami dotyczącymi problematyki podstawowej, ogólnoreligijnej, jak: istnienie Boga, życie pozagrobowe, odpowiedzialność poza-

Tab. 2. Liczebności (l) i procenty (p) wyróżnionych kategorii odpowiedzi oraz średnie ocen religijności przypisane przez sędziów określonym grupom respondentów: Mężczyzn (M) było 104, kobiet (K) 108, razem (R) 212

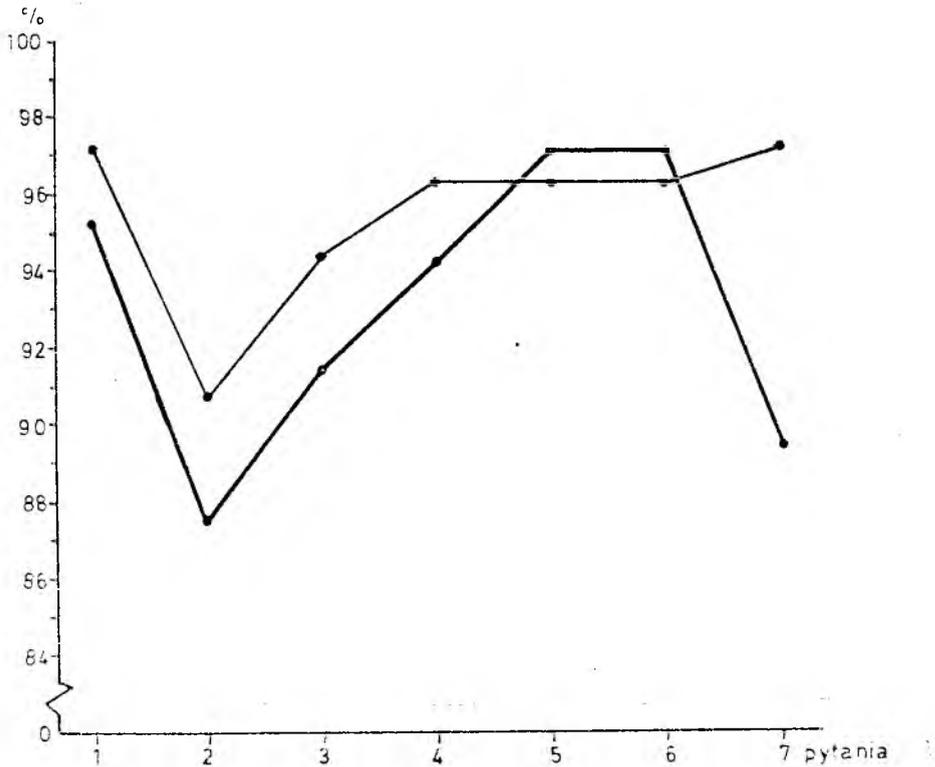
Odpowiedzi Pytania		„Wierzę”			„Nie wierzę”			„Jestem niezdecydowany”			Brak odpowiedzi		
		l	p	\bar{X}	l	p	\bar{X}	l	p	\bar{X}	l	p	\bar{X}
1. Istnienie Boga	M	99	95.2	3.60	—	—	—	5	4.8	3.36	—	—	—
	K	105	97.2	3.85	—	—	—	2	1.9	2.25	1	0.9	3.00
	R	204	96.2	3.73	—	—	—	7	3.3	3.08	1	0.5	3.00
2. Istnienie życia pozagrobowego	M	91	87.5	3.63	4	3.8	3.13	9	8.7	3.34	—	—	—
	K	98	90.7	3.88	5	4.6	3.42	4	3.7	2.41	1	0.9	3.00
	R	189	89.3	3.76	9	4.2	3.26	13	6.1	3.10	1	0.5	3.00
3. Odpowiedzialność po śmierci	M	95	91.4	3.65	4	3.8	2.91	5	4.8	2.89	—	—	—
	K	102	94.4	3.86	2	1.8	2.33	3	2.8	2.74	1	0.9	3.00
	R	197	92.9	3.76	6	2.8	2.77	8	3.8	2.85	1	0.5	3.00
4. Należy czcić Boga	M	98	94.2	3.63	2	1.9	3.19	3	2.9	2.75	1	1.0	2.92
	K	104	96.3	3.86	—	—	—	2	1.8	2.81	2	1.9	2.50
	R	202	95.3	3.75	2	0.9	3.19	5	2.4	2.78	3	1.4	2.70
5. Chrystus Bogiem	M	101	97.1	3.60	—	—	—	3	2.9	3.08	—	—	—
	K	104	96.3	3.85	1	0.9	—	2	1.8	2.25	1	0.9	3.00
	R	205	96.7	3.73	1	0.5	—	5	2.4	2.79	1	0.5	3.00
6. Kościół pochodzi od Chrystusa	M	101	97.1	3.60	1	0.9	2.23	2	1.9	3.44	—	—	—
	K	104	96.3	3.85	—	—	—	3	2.8	3.00	1	0.9	3.00
	R	205	96.7	3.73	1	0.5	2.23	5	2.4	3.19	1	0.5	3.00
7. Papież ma władzę od Chrystusa	M	93	89.4	3.66	1	1.0	2.23	10	9.6	3.14	—	—	—
	K	105	97.2	3.85	1	0.9	2.33	1	0.9	3.57	1	0.9	3.00
	R	198	93.4	3.76	2	0.9	2.29	11	5.2	3.16	1	0.5	3.00

grobowa i oddawanie czci Bogu (pytanie 1-4). Otrzymane wyniki, tzn. liczebności zaklasyfikowanych do odpowiednich kategorii, procenty oraz średnie ocen religijności zawiera tabela 2. Na podstawie zestawionych danych można wyciągnąć następujące wnioski:

1. Respondenci akceptują pozytywnie wymienione w tabeli 2 prawdy od ok. 89% do 97%, co, jak się wydaje, jest wysokim wskaźnikiem uznawania podstawowych twierdzeń religijnych. Zauważa się nawet pewną niekonsekwencję, np. więcej mężczyzn wierzy w bóstwo Chrystusa oraz że Kościół katolicki został założony przez Chrystusa

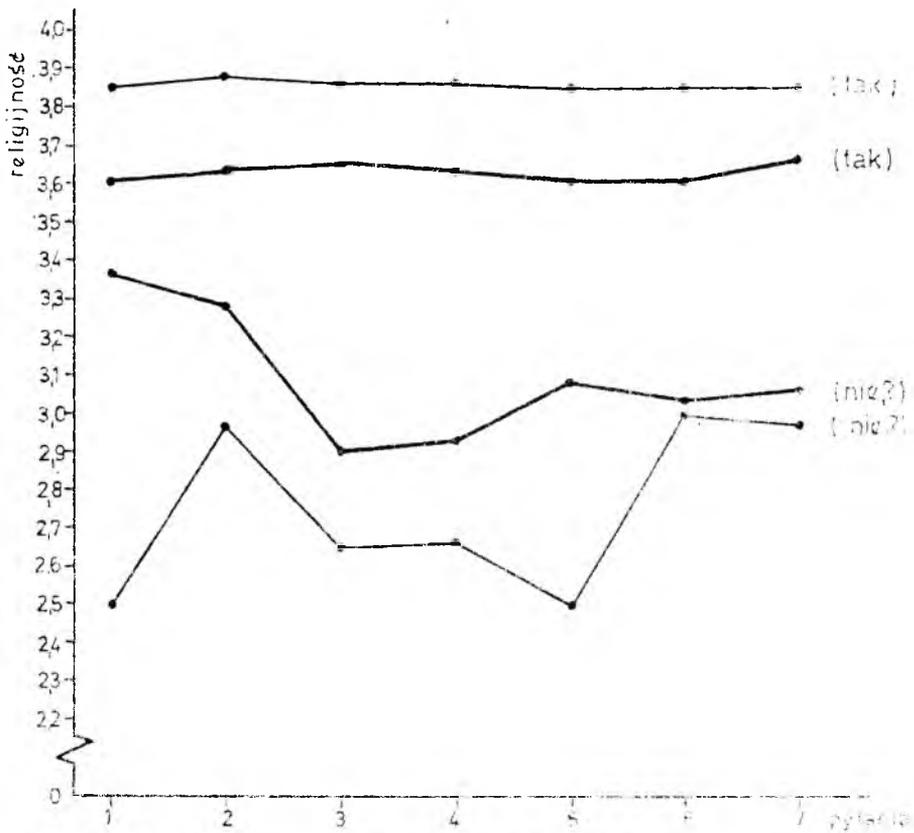
niż w istnienie Boga (różnica o dwie osoby). Różnicę tę można interpretować w świetle „błędu pomiaru”.

2. Nikt z respondentów nie zanegował istnienia Boga, 7 osób jedynie wyraziło swoją wątpliwość. Stosunkowo największą trudność przedstawia ludziom sprawa istnienia życia pozagrobowego i odpowiedzialności po śmierci za nasze życie.



Wykres 4. Krzywe ilustrujące procenty kobiet (---) i mężczyzn (—) akceptujących poszczególne (1-7) prawdy religijne

3. Kobiety w większym procencie (por. wykres 4) akceptują podstawowe prawdy religijne niż mężczyźni, chociaż nie ma pomiędzy nimi istotnych statystycznie różnic. Jedyne nieco większy procent mężczyzn niż kobiet odpowiedziało pozytywnie, że Chrystus jest Bogiem i Kościół został przez Niego założony. Różnica jednak sięga niecałego procenta.
4. Średnie oceny religijności mężczyzn i kobiet, które aprobowaly twierdząco poszczególne prawdy religijne, są wyższe niż średnie oceny religijności osób, które negowały te prawdy albo wyrażaly wątpli-



Wykres 5. Krzywe ilustrujące oceny religijności kobiet (—) i mężczyzn (---) akceptujących poszczególne (1-7) prawdy religijne (tak) oraz oceny religijności osób nieakceptujących prawdy religijne (nieakcept.) (---).

Warto (por. wykres 5), że oceny religijności kobiet (średnia 3,9) są nieco wyższe od ocen religijności mężczyzn (średnia 3,0). Największą różnicę między ocenami religijności kobiet i mężczyzn charakteryzującą się spójnością w całym zakresie odpowiedzi na pytania (średnia różnica 0,9) wykazała grupa nieakceptująca. Największą różnicę między ocenami religijności kobiet z drugiej grupy są między innymi różnice w ocenie religijności w zakresie 1-2 i 5-6. Wskazywane przez badanych prawidłowości zachowały się we wszystkich siedmiu zagadnieniach. Sędziowie oceniający religijność poszczególnych osób nie znali oczywiście ich odpowiedzi, ale regularność dostrzeżona w badaniach okazała się zaskakująca.

Nie obliczono istotności różnic pomiędzy ocenami religijności osób,

które pozytywnie odpowiedziały na pierwsze siedem pytań i odpowiedziały negatywnie, gdyż grupa ostatnia jest nieliczna.

Warto szczegółowiej scharakteryzować grupę „odchylającą się” od całości. Nikt z badanych osób nie zanegował wszystkich prawd religijnych, o które byli pytani podczas wywiadu. Z wszystkich 212 osób — respondentów 13 osób wyraziło przynajmniej jedną negację którejs z prawd: jedną z siedmiu prawd negowało 8 osób, dwie prawdy — 2 osoby i trzy prawdy — 3 osoby. Dziewięć osób negatywnie odpowiedziało na pytanie dotyczące istnienia życia pozagrobowego, sześć negowało jakąkolwiek odpowiedzialność pozagrobową za swoje życie, dwie negowały sensowność i potrzebę modlitwy, oddawania czci Bogu, jedna wyraziła przekonanie, że Chrystus nie jest Bogiem, jedna przeczyła, że Kościół katolicki został założony przez Chrystusa — Boga, dwie, że papież ma władzę od Boga kierowania ludźmi w sprawach związanych z ich zbawieniem. W omawianej podgrupie znajdowało się 7 mężczyzn i 6 kobiet. Osoby te pochodzą z różnych co do wielkości gospodarstw: jedna kobieta z gospodarstwa od 2 do 5 ha, pięć od 5 ha do 10 ha, jeden mężczyzna z gospodarstwa od 0 do 2 ha, jeden od 2 ha do 5 ha, czterech od 5 ha do 10 ha, jeden ponad 15 ha. Wydaje się, iż wielkość gospodarstwa, z którego pochodzą respondenci, nie miała wpływu na ich postawę wobec prawd religijnych. Różny jest też wiek osób, które wyraziły negację jednej z prawd. Trzy kobiety były w wieku od 16 do 20 lat, jedna od 20 do 30, jedna od 30 do 40 i jedna od 40 do 50 lat. Jeden mężczyzna był w wieku od 16 do 20 lat, jeden od 20 do 30, jeden od 30 do 40, jeden od 50 do 60 i trzech ponad 60 lat. Widać, że kobiety z tej podgrupy były nieco młodsze.

Tylko trzy osoby bądź negowały, bądź wyrażały wątpliwości przy wszystkich siedmiu pytaniach: pierwszy mężczyzna w wieku od 30 do 40 lat, pochodzący z gospodarstwa od 2 do 5 ha, wyraził wątpliwość, odpowiadając na wszystkie pytania. Sędziowie oceniający religijność mieszkańców Załuska określili jego wskaźnik religijności jako 3,27; drugi mężczyzna również w wieku od 30 do 40 lat, pochodzący z gospodarstwa od 2 do 5 ha, neguje istnienie życia pozagrobowego, odpowiedzialności pozagrobową za swoje życie oraz sensowność modlitwy, w odpowiedzi na pozostałe pytania zgodził się z prawdą. Sędziowie przypisali mu wskaźnik religijności równy 3,01; trzecia osoba — kobieta w wieku 30 do 40 lat, pochodząca z gospodarstwa wielkości od 5 do 10 ha, negowała odpowiedzialność pozagrobową za swoje życie oraz że papież ma władzę od Boga kierowania ludźmi w sprawach związanych z ich zbawieniem. W innych sprawach wyraziła wątpliwości. Sędziowie przypisali jej stosunkowo niski wskaźnik religijności, bo 2,33, czyli określono ją jako raczej mało religijną.

Przedstawione tutaj fakty i ich interpretacje wskazują, iż mimo pozornej unifikacji poglądów, są w środowisku ludzie, którzy przeżywają pewne trudności w akceptacji niektórych twierdzeń religijnych.

Dwadzieścia dwie osoby wyraziły swoje wątpliwości tylko co do niektórych prawd, ale nie negowały żadnej z siedmiu prawd, o które zostały zapytane. Więcej wątpliwości mieli mężczyźni, bo aż 17, a tylko 5 kobiet. Jeden z mężczyzn (już o nim była mowa) — miał wątpliwości we wszystkich problemach, o które był zapytywany, jeden mężczyzna miał wątpliwości w 4 sprawach — w wieku od 50 do 60 lat, posiadający gospodarstwo od 5 do 10 ha, którego religijność sędziowie ocenili jako 2.38, a więc uchodzący w środowisku jako „mało religijny”. Podnosił wątpliwości w sprawie istnienia Boga, sensowności modlitwy, bóstwa Chrystusa, a także władzy papieża w sprawach zbawienia. Pięciu mężczyzn wyraziło wątpliwości w dwóch pytaniach, a dziesięciu w jednym. Mężczyźni ci pochodzą z gospodarstw o różnej wielkości, tak że nie zauważa się żadnego wpływu zamożności na rodzące się wątpliwości religijne. Tak samo mężczyźni ci są w różnym wieku. Trzy kobiety wątpiły w jedną tylko prawdę, jedna w dwie, a jedna aż w pięć. Ta ostatnia pochodzi z gospodarstwa w kategorii od 0 do 2 ha i jest w wieku od 16 do 20 lat. Oceniający rzeczoznawcy przypisali jej wskaźnik religijności 2.00, tzn. „mało religijna”. Nie wątpiła tylko w sensowność modlitwy i we władzę papieża w sprawach zbawienia, ale nie negowała żadnej z prawd. Wiek kobiet, o których jest mowa, jest niski — dużo było w wieku od 16 do 20 lat, trzy od 20 do 30 lat.

Reasumując warto podkreślić, które prawdy budzą najwięcej wątpliwości lub negacji. Łącząc razem w jedną grupę tych, którzy wyraźnie nie akceptują niektórych prawd religijnych z tymi, którzy są niezdecydowani, można ustalić prawidłowość dotyczącą jak gdyby „trudności” w akceptowaniu poszczególnych prawd. Najmniej podważalną prawdą jest to, iż Chrystus jest Bogiem (tylko 6 osób nie akceptowało tej prawdy w pełni, tzn. 2,8%), później istnienie Boga oraz iż Kościół katolicki jest pochodzenia Boskiego (7 osób, 3,3%), następnie, iż należy się modlić (8 osób, 3,8%), nieomylność papieża w sprawach wiary i moralności (13 osób, 6,2%), z kolei przekonanie o odpowiedzialności po śmierci za życie (15 osób, 7,2%), a największą trudność — życie pozagrobowe (22 osoby, 10,5%). Widoczne są tu pewne niekonsekwencje, mianowicie, iż więcej badanych wątpi w istnienie Boga niż w bóstwo Chrystusa i więcej wątpi w istnienie życia pozagrobowego niż w istnienie odpowiedzialności po śmierci za życie osobiste.

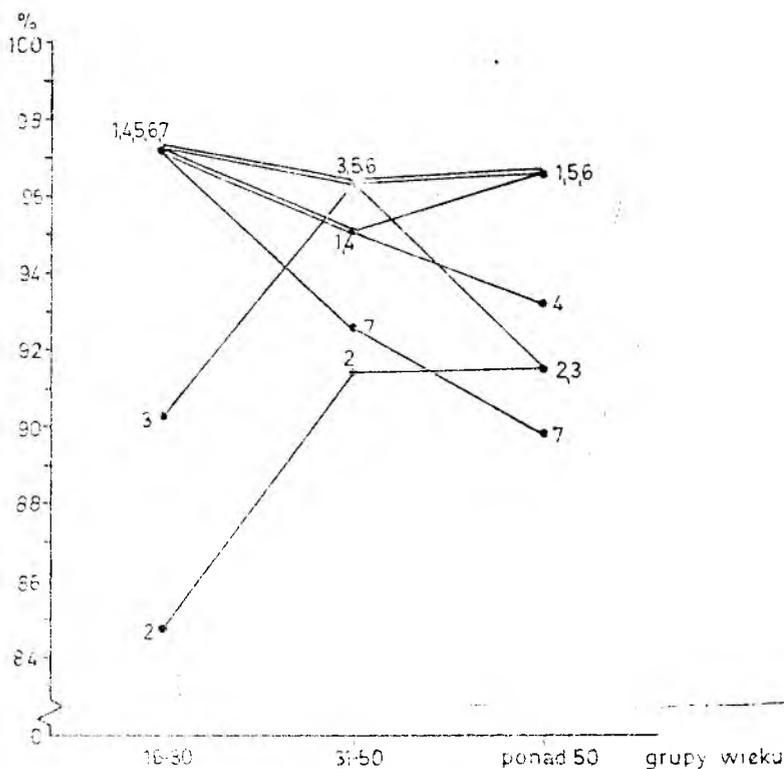
Wskaźniki religijności osób, które zostały tutaj wyodrębnione i szczegółowiej omówione są różne: od 1.80 do 4.71. Pięć osób oceniono po-

wyżej „czwórki”, 15 osób powyżej „trójki”, 12 osób powyżej „dwójki”, 2 osoby powyżej „jedyńki”, ale obie bliżej „dwójki”.

Osoby należące do tej podgrupy pochodziły ze wszystkich kategorii gospodarstw wyróżnionych oraz należeli do różnych grup wieku. Z gospodarstw od 0 do 2 ha — 5 osób, od 2 do 5 ha — 9 osób, od 5 do 10 ha — 17 osób, od 10 do 15 ha — 1 osoba, a ponad 15 ha — 3 osoby. Najwięcej we wsi jest gospodarstw od 2 do 5 ha i od 5 do 10 ha.

Osoby należące do wyróżnionej podgrupy były w następującym wieku: od 16 do 20 lat — 9 osób, od 20 do 30 lat — 6 osób, od 30 do 40 lat — 6 osób, od 40 do 50 lat — 5 osób, od 50 do 60 lat — 3 osoby i od ponad 60 lat — 8 osób. Najwięcej jest osób z grupy najmłodszej i najstarszej.

Wykres 6 przedstawia dodatkową charakterystykę zależności pomię-



Wykres 6. Krzywe ilustrujące procenty respondentów z określonych grup wiekowych 16-30 lat, 31-50 lat i ponad 50 lat, którzy odpowiedzieli afirmująco na postawione pytania (1-7)

dzy wiekiem respondentów, którzy odpowiedzieli afirmująco na omawiane pytania. Ze względu na małe liczebności osób w poszczególnych kategoriach dokonano uproszczenia i połączono je w trzy podgrupy. W ten sposób otrzymano trzy kategorie wiekowe — 1) od 16 do 30 lat, 2) od 30 do 50 lat i 3) ponad 50 lat.

Na podstawie wykresu 6 widać, że największy procent akceptujących omawiane prawdy stanowią młodzi respondenci, z wyjątkiem tzw. prawd eschatologicznych, tzn. istnienia życia pozagrobowego oraz odpowiedzialności po śmierci za życie na ziemi. W wieku średnim następuje zasadniczo lekki spadek procentów osób, które odpowiadały na pytania afirmująco (za wyjątkiem prawd eschatologicznych, gdzie nastąpił wzrost ok. 6^o/o), spadek ten jest rzędu ok. 1-2^o/o. W wieku starszym znów zwiększa się procent afirmujących poszczególne prawdy religijne, z wyjątkiem trzech: sensowności czci Boga, istnienia życia pozagrobowego i twierdzenia, iż papież ma władzę od Boga w sprawach zbawienia. Wielkości różnic procentów, które zaznaczono na wykresie 6, a charakteryzujące poszczególne podgrupy wiekowe, są mało znaczące, wyrażają jednak pewną interesującą tendencję.

WIEDZA RELIGIJNA

Obecnie zostanie scharakteryzowany poziom wiedzy religijnej mieszkańców Zacisza oraz związek pomiędzy ich orientacją w uwzględnionych zagadnieniach a ocenami religijności przypisanymi im przez tzw. rzeczoznawców. Pytania (8-16) postawione badanym osobom w czasie wywiadu miały pełnić funkcję „próbek reprezentacyjnych” tego, co nazywamy wiedzą religijną. Kontakt ludzi — respondentów z organizacyjną strukturą Kościoła jest najczęściej ograniczony do parafii, a personalnie — z osobą proboszcza czy innych księży. Dlatego w pytaniach (8-11) zaprojektowano sprawdzić — czy mieszkańcy Zacisza znają osoby (nazwiska, imiona), które przewodzą w Kościele, do którego należą. W dalszych pytaniach (12-16) chodziło o rozumienie pewnych podstawowych pojęć religijnych i nakazów. Otrzymane dane — odpowiedzi na pytania 8-16 ujęte sumarycznie zawiera tabela 3.

Mieszkańcy Zacisza w 92^o/o orientują się w tym, gdzie znajduje się centrum Kościoła katolickiego, trochę lepiej mężczyźni niż kobiety. Tego typu informacja jest tradycyjnie przekazywana poprzez nauczanie katechetyczne i jak się okazało — jest dość powszechnie znana nawet w środowisku izolowanym od kontaktów ze „światem”. Jednak ok. 8^o/o respondentów nie miało orientacji w tym względzie. Gorzej przedstawia

Tab. 3. Liczebności (l) i procenty (p) wyróżnionych kategorii odpowiedzi oraz średnie oceny religijności przypisane przez sędziów określonym grupom respondentów: Mężczyzn (M) było 104, kobiet (K) 100, razem (R) 212

Pytania \ Odpowiedzi		Poprawna			Błędna			Niepoprawna			Brak odpowiedzi		
		l	p	\bar{X}	l	p	\bar{X}	l	p	\bar{X}	l	p	\bar{X}
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
8.													
Centrum Kościoła katolickiego	M	97	93.3	3.56	—	—	—	—	—	—	7	6.7	3.70
	K	99	91.7	3.87	2	1.8	3.81	—	—	—	7	6.5	3.19
	R	196	92.4	3.72	2	1.8	3.81	—	—	—	14	6.6	3.47
9.													
Papież	M	76	73.1	3.74	5	4.8	3.26	—	—	—	23	22.1	3.14
	K	83	76.8	3.95	5	4.6	3.55	—	—	—	20	18.5	3.41
	R	159	75.0	3.85	10	4.7	3.40	—	—	—	43	20.3	3.27
10.													
Prymas	M	76	73.1	3.59	2	1.9	4.04	—	—	—	26	25.0	3.54
	K	70	64.8	3.98	2	1.8	3.88	—	—	—	36	33.3	3.51
	R	146	69.9	3.78	4	1.9	3.97	—	—	—	62	29.2	3.52
11.													
Biskup lokalny	M	67	64.4	3.81	4	3.8	2.90	—	—	—	33	31.7	3.20
	K	60	55.6	3.96	13	12.0	4.19	—	—	—	35	32.4	3.47
	R	127	59.9	3.88	17	8.0	3.86	—	—	—	68	32.1	3.34
Pytania \ Odpowiedzi		poprawna			częściowo niedokładna			niepoprawna			brak odpowiedzi		
12.													
Pismo św.	M	13	12.5	3.88	53	51.0	3.76	24	23.1	3.28	14	13.5	3.30
	K	14	13.0	4.02	70	64.8	3.85	17	15.7	3.71	7	6.5	3.62
	R	27	12.7	3.96	123	58.0	3.81	41	19.3	3.44	21	9.9	3.41
Pytania \ Odpowiedzi		poprawna			częściowo poprawna			fragmentaryczna			brak odpowiedzi		
13.													
Największe przykazanie	M	51	49.0	3.86	25	24.0	3.47	17	16.4	3.16	11	10.6	3.24
	K	67	62.0	3.91	26	24.1	3.65	9	8.3	3.74	6	5.6	3.71
	R	118	55.7	3.99	51	24.1	3.56	26	12.3	3.34	17	8.0	3.41

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
Odpowiedzi Pytania		poprawna			częściowo poprawna			błędna			brak odpo- wiedzi		
14.													
Stan la- ski	M	61	58.6	3.77	31	29.8	3.40	6	5.8	3.57	6	5.8	2.46
	K	71	68.5	3.89	22	21.3	3.64	5	4.6	3.90	6	5.6	3.66
	R	135	63.7	3.84	54	25.5	3.49	11	5.2	3.72	12	5.7	3.13
Odpowiedzi Pytania		poprawna			częściowo poprawna			błędna			brak odpo- wiedzi		
15.													
Kto mi- łośnier- szy Bóg czy mat- ka Boża	M	50	48.1	3.79	34	32.7	3.52	18	17.3	3.53	2	1.9	3.23
	K	64	59.3	3.66	27	25.0	3.91	17	15.7	3.48	—	—	—
	R	114	53.8	3.89	61	28.8	3.69	35	16.5	3.50	2	0.9	3.23
Odpowiedzi Pytania		poprawna			częściowo poprawna			błędna			brak odpo- wiedzi		
16.													
Co robić w niebez- pieczeń- stwie śmierci	M	54	51.9	3.66	26	25.0	3.54	20	19.2	3.52	4	3.8	2.97
	K	77	71.3	3.90	21	19.4	3.66	10	9.3	3.58	—	—	—
	R	131	61.8	3.79	47	22.2	3.59	30	14.2	3.54	4	1.9	2.97

się sprawa — kto jest papieżem, prymasem Polski, biskupem lokalnym. O tym ludzie wierzący słyszą często w kościele, o papieżu i prymasie nierzadko jest mowa w radio i w prasie. Kto jest aktualnie papieżem (wówczas był Paweł VI) wiedziało 75% respondentów, 10 osób (4,7%) wymieniło Piusa XI, Jana XXIII, a 43 osoby (20,3%) nie dały na to pytanie w ogóle odpowiedzi. Wydaje się, iż dość duży procent osób, które nie potrafiły odpowiedzieć na to ostatnie pytanie, kto przewodzi Kościołem — świadczy o braku — u wielu — zainteresowań szerszą problematyką funkcjonowania Kościoła. Mieszkańcy Zacisza wiedzieli, kto jest prymasem Polski w ok. 70%, mężczyzn 73,1%, a kobiet 64,8%, czyli różnica wynosi ok. 8% na korzyść mężczyzn. Potwierdza to wniosek poprzednio wyprowadzony. Wydaje się, iż osoba prymasa Polski,

ówczesnego S. Wyszyńskiego, jest dostatecznie znana w dziejach współczesnej Polski nie tylko w życiu Kościoła. 62 osoby (29,2⁰/o) na to pytanie w ogóle nie odpowiedziały. Około 60⁰/o respondentów znało nazwisko biskupa diecezji (J. Ablewicz), do której należy Zacisze, przy czym mężczyźni w 64,4⁰/o, a kobiety w 55,6⁰/o. Mężczyźni mieli o 8⁰/o lepszą orientację niż kobiety. Na wykresie 7 (część I) dla ilustracji podano procenty mężczyzn i kobiet, którzy poprawnie odpowiedzieli na omawiane cztery pytania (8-11). Wyraźnie widać, że mężczyźni mają trochę lepszą orientację niż kobiety (wyjątek stanowi sprawa Rzymu) i w każdej kolejnej sprawie jest stopniowy spadek, tzn. najwięcej ludzi wiedziało, że w Rzymie znajduje się centrum Kościoła katolickiego, później kto jest papieżem, wreszcie prymasem, a najmniej biskupem lokalnym.

Warto obecnie zestawić, jak przedstawiają się oceny religijności osób, które odpowiadały poprawnie na kolejne pytania (8-11). Nazwijmy je skrótowo podgrupą I i te, które na powyższe pytania nie odpowiedziały — podgrupą II. Ilustracją stwierdzonych tu prawidłowości jest wykres 8 (część I). Kobiety należące do podgrupy I zostały ocenione przez sędziów jako bardziej religijne od mężczyzn należących do tej podgrupy. Jest to zgodne ze stwierdzonymi poprzednio prawidłowościami. Ponadto, kobiety z podgrupy I są ocenione pod względem religijności wyżej od kobiet z podgrupy II, chociaż religijność tych ostatnich mieści się pomiędzy „trójką” a „czwórka”. Najniższą ocenę religijności mają te kobiety, które nie wiedzą, gdzie jest centrum Kościoła katolickiego, potem imienia papieża, nazwiska prymasa, a wreszcie odpowiednio najwyższą — te, które znają nazwisko biskupa diecezji. Gdy się porówna wykres 7 i wykres 8, zwłaszcza krzywe ilustrujące dane uzyskane przez kobiety, to nasuwa się wniosek, że brak orientacji w podstawowych faktach jest typowy raczej dla osób mniej religijnych. U mężczyzn nie ma takiej prostej regularności, np. mężczyźni, którzy nie wiedzieli, gdzie jest centrum Kościoła katolickiego, otrzymali nawet wyższą ocenę religijności, ale jest to średnia obliczona na podstawie stosunkowo małej liczebności (7 osób). Ogólnie można stwierdzić, że mężczyźni, którzy nie odpowiedzieli poprawnie na omawiane pytania, zostali też przez sędziów ocenieni jako mniej religijni.

Dalsze pytania miały „reprezentować” tzw. wiedzę religijną. Na pytanie dotyczące Pisma św. poprawnie odpowiedziało tylko 12,5⁰/o mężczyzn i ok. 13⁰/o kobiet. Większość respondentów dało odpowiedź niedokładną, częściową — mężczyźni ok. 57⁰/o, a kobiety ok. 65⁰/o. Niski wynik wskazuje, iż ludziom jest trudno poprawnie odpowiedzieć na pytanie wymagające raczej katechizmowej, pamięciowej wiedzy.

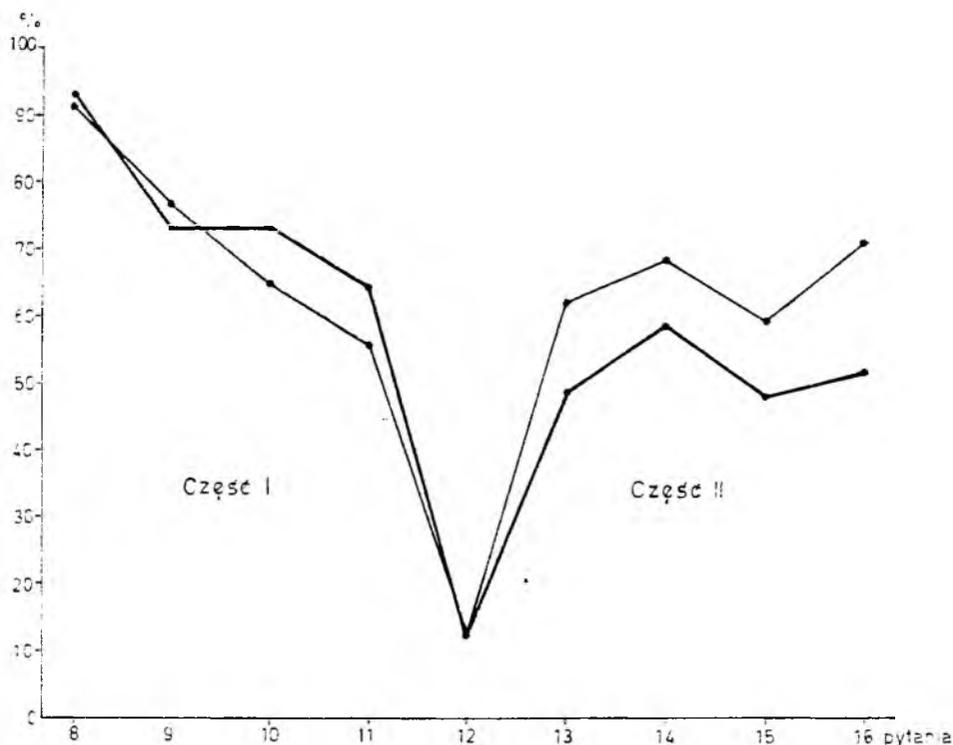
Pytanie o największe przykazanie zakłada orientację w chrześcijań-

skim systemie wartości. Odpowiedź poprawną dało 49% mężczyzn i 62% kobiet, czyli kobiety mają o 13% lepszą orientację w tej dziedzinie. Ponadto 24% mężczyzn i 24% kobiet odpowiedziało na interesujące nas pytanie częściowo poprawnie. Jest zaskakujące, iż wielu respondentów dało odpowiedź fragmentaryczną, niepoprawną, albo w ogóle nie odpowiadało na pytanie. Odpowiedź poprawna na pytania dotyczące stanu łaski jest bardzo diagnostyczna i świadczy o głębszej orientacji w tzw. prawdach wiary. Odpowiedź taką, tzn. poprawną, otrzymano od 58,6% mężczyzn i 68,5% kobiet. Kobiety uzyskały lepszy wynik o 10%. Łącząc odpowiedzi poprawne i częściowo poprawne, stwierdzamy, że prawie 90% respondentów ma orientację, co to jest „stan łaski”, a więc rzuca to raczej pozytywne światło na poziom religijnej orientacji w Zaciszu.

Pytanie „kto jest miłosierniejszy, Bóg czy Matka Boża?” należy do tzw. pytań podchwytliwych. Pytanie to zrodziło się z obserwacji, iż wskutek różnego rodzaju ludowych praktyk dewocyjnych w świadomości religijnej niektórych katolików, utrwalił się stereotyp dotyczący Matki Bożej — jako wszechmocnej i w związku z tym przypisywanie Matce Bożej niekiedy nawet większej roli niż Bogu. Okazało się, że przewidywania się potwierdziły i tylko 48% mężczyzn odpowiedziało na to pytanie poprawnie, natomiast odpowiedzi kobiet były trafne w 59%, a więc o 11% lepsze. Świadczy to, że stereotyp, o którym wspomniano, jest stosunkowo głęboko zakorzeniony w mentalności wielu respondentów, nawet bardziej u mężczyzn niż u kobiet.

Następne pytanie: „Co powinien zrobić katolik w niebezpieczeństwie śmierci” dotyczy istotnego zagadnienia obudzenia żalu za grzechy w sytuacji egzystencjalnie krytycznej. Prawie 52% mężczyzn odpowiedziało poprawnie, a 71% kobiet, czyli o 19% kobiet więcej, odznacza się znajomością tej prawdy religijnej. Ponadto 25% mężczyzn i 19% kobiet powiedziało, że należy wezwać księdza z ostatnimi sakramentami. Około 13% respondentów dawało odpowiedzi fragmentaryczne — takie, jak: zrobić rachunek sumienia, modlić się, ok. 3% podało odpowiedź z punktu widzenia religijnego nietrafną (np. sporządzić testament) albo nie potrafiło na to pytanie odpowiedzieć w ogóle.

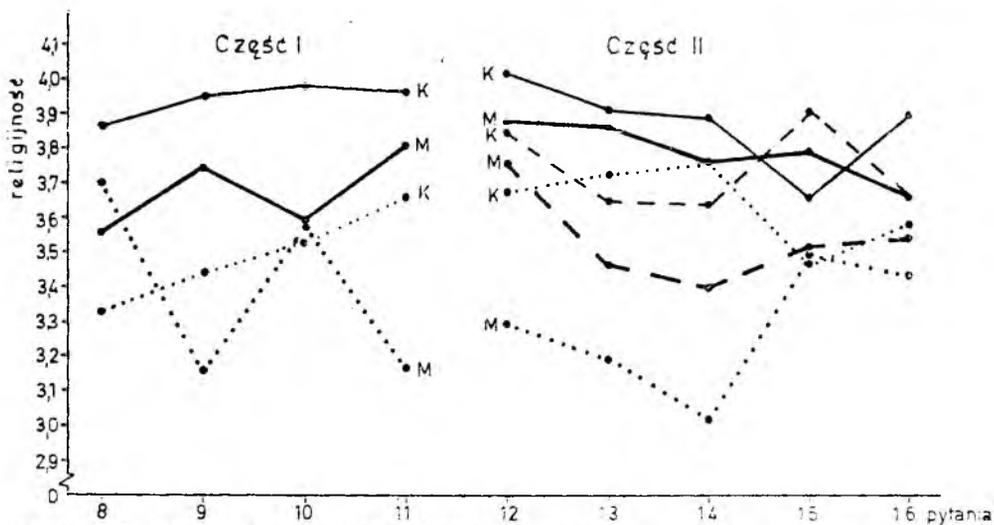
Respondentom wysunięto jeszcze jedno pytanie, które nie umieszczono w zbiorze pytań zawartych w „wywiadzie”. Pytanie to należy również do tzw. „podchwytliwych” i wiąże się też z popularnym w naszym katolicyzmie ludowym kultem maryjnym, któremu nierzadko ludzie przypisują większą nawet wagę niż liturgii mszy św. Dlatego też zapytano respondentów: „Co jest ważniejsze — msza czy nabożeństwo majowe?” Pytanie to okazało się jednak nie różnicujące osoby badane, ponieważ oprócz jednego mężczyzny, który nie dał w ogóle odpowiedzi —



Wykres 7 Krzywe ilustrujące procenty kobiet (—) i mężczyzn (—) którzy poprawnie odpowiedzieli na pytania od 8 do 16.

wszyscy inni respondenci w liczbie 211 odpowiedziało poprawnie „msza”, co świadczy pozytywnie o „kulturze religijnej” mieszkańców Zacisza.

Wykres 7 jest dalszą ilustracją różnic w procentach mężczyzn i kobiet, którzy poprawnie odpowiedzieli na omawiane pytania. Porównując obie strony wykresu 7 stwierdzamy charakterystyczną prawidłowość. Kobiety otrzymały trochę niższe wyniki w tych pytaniach, w których chodziło o ogólniejszą orientację w Kościele, a więc gdzie jest centrum Kościoła katolickiego, (kto jest papieżem odpowiedź kobiet była trochę lepsza), kto jest prymasem, kto jest biskupem w diecezji, w której znajduje się Zacisze. Widać, że kobiety z Zacisza w mniejszym stopniu interesują się tymi sprawami, choć, jak wskazuje wykres, mniej więcej od 55% do 90% kobiet dało trafne odpowiedzi. Zresztą mężczyźni nie górują zbyt nad kobietami. W każdym razie, ogólnie rzecz biorąc, więcej mężczyzn dało poprawną odpowiedź. Pytanie 12 o określenie i charakterystykę Pisma św. było dość trudne dla wszystkich mieszkańców Zacisza, dlatego też „osiągnięcia” są bardzo niskie. Natomiast dalsze pytania świadczące raczej o kulturze religijnej — największe

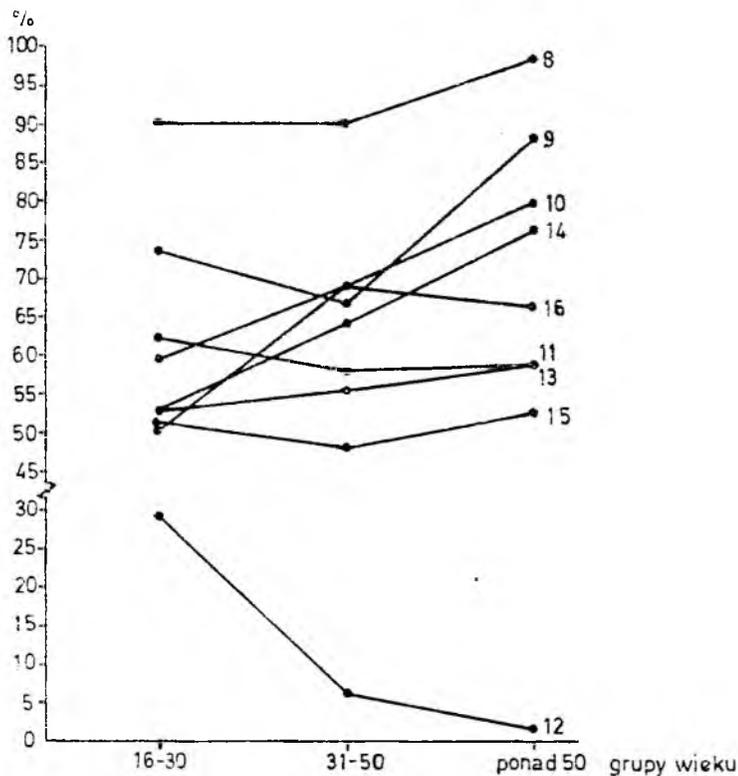


Wykres 8. Krzywe ilustrujące oceny religijności kobiet i mężczyzn odpowiadających na pytania 8-16 poprawnie (—) częściowo poprawnie (- - -) i błędnie (.....)

przykazanie, stan łaski, Bóg — Matka Boża, co zrobić w niebezpieczeństwie śmierci — odpowiedzi mężczyzn są w mniejszym procencie trafne niż odpowiedzi kobiet (por. wykres 7). Na podstawie tych czterech odpowiedzi można wyciągnąć wniosek, że kultura religijna kobiet jest trochę wyższa niż mężczyzn.

Na wykresie 8 (część II) zilustrowano poziom ocen religijności mężczyzn i kobiet, którzy poprawnie odpowiadali na ostatnie pięć pytań (12-16) — linia ciągła; tych, którzy odpowiadali na nie częściowo poprawnie — linia przerywana oraz tych, którzy odpowiadali niepoprawnie — linia kropkowana. Jak widać z wykresu, poza małymi wyjątkami kobiety odznaczają się wyższymi ocenami religijności, co jest zgodne z początkowymi stwierdzeniami. Można jednak zauważyć następną, interesującą prawidłowość — tendencję, iż wyższą religijność przypisano tym, którzy odpowiadali na pytania prawidłowo, niższą tym, którzy dali odpowiedź fragmentaryczną, częściowo poprawną, a najniższą tym, którzy odpowiadali niepoprawnie, błędnie. Jak się wydaje, jest to dalsze, pośrednie potwierdzenie, iż oceny religijności dane przez sędziów są trafne (w pytaniu 15 nie było odpowiedzi częściowo trafnych).

Warto jeszcze rozważyć zależności jakości odpowiedzi od wieku respondentów. Wykres 9 ilustruje te zależności. Ze względu na małe liczebności w poszczególnych kategoriach połączono je, analogicznie jak poprzednio, w trzy podgrupy: młodszą, średnią i starszą. Dzięki temu połączeniu można zauważyć pewne tendencje „rozwojowe”. Badani w



Wykres 9. Krzywe ilustrujące procenty respondentów z określonych grup wiekowych: 16-30 lat, 31-50 lat i ponad 50 lat, które odpowiedziały poprawnie na pytania od 8 do 16.

wieku młodszym uzyskali największy procent poprawnych odpowiedzi tylko w jednym pytaniu — co to jest Pismo św.? Widocznie młodsi respondenci jeszcze dokładniej pamiętali — co to jest, jak się dzieli i z ilu ksiąg się składa. Najgorzej pod tym względem (sprawa Pisma św.) wypadli ludzie starsi. Prawie we wszystkich innych pytaniach największy procent poprawnych odpowiedzi dały osoby starsze (z wyjątkiem pytania, co należy robić w niebezpieczeństwie śmierci). Świadczy to, że osoby najstarsze mają stosunkowo większą orientację na temat pewnych znaczących osób w kościele oraz mają wyższą kulturę religijną. Osoby młodsze w większości pytań dały odpowiedzi poprawne w najniższym procencie (wyjątek — kto jest papieżem). Osoby w wieku średnim otrzymały najczęściej wyniki pomiędzy młodszymi i starszymi.

Zestawienia na wykresie 9 dodatkowo wskazują, które z omówionych pytań są trudniejsze do poprawnej odpowiedzi, a które łatwiejsze.

„OTWARTOŚĆ” POSTAWY WOBEC INNYCH WYZNAŃ A RELIGIJNOŚĆ

Termin „otwartość” postawy oznacza tutaj pozytywny, a przynajmniej tolerancyjny stosunek do członków innych wyznań i ludzi reprezentujących inne stanowiska światopoglądowe. Z problematyką tą związane są ostatnie cztery pytania. O dwóch pierwszych (17-18) można umownie powiedzieć, że mają charakter ekumeniczny. Ujawniają w sposób nieco ukryty postawę respondentów wobec członków innych wyznań — w aspekcie uznania ich równości wobec Boga, możliwości zbawienia itp. Następne dwa pytania (19-20) odnoszą się do tzw. stereotypu „Polak — katolik”, często jeszcze obecnego w mentalności wielu ludzi — Polaków i również w znacznym stopniu wskazujący na zamkniętość — otwartość postawy wobec „innych”. Tego typu stereotyp myślowo-emocjonalny nie musi być wynikiem osobistych doświadczeń i najczęściej nim nie jest (B. Wilska-Duszyńska 1971). Stereotypy wiążą się z tradycją, nierzadko sięgającą wielu pokoleń, co powoduje ich trwałość i utrudnia możliwość ich zachwiania. Stereotyp nie pozwala na przyjęcie nowej informacji nie tylko sprzecznej z nim, ale nawet częściowo od niego różnej (selektywna percepcja i selektywna pamięć). Stąd interesujący jest do analizy wspomniany tu stereotyp. Otrzyma-
ne dane podstawowe zawiera tabela 4.

Tab. 4. Liczebności (l) i procenty (p) wyróżnionych kategorii odpowiedzi na pytania 17-20 oraz średnie ocen religijności przypisane przez sędziów określonym grupom respondentów Mężczyzn (M) było 104, kobiet (K) 108, razem (R) 212

Odpowiedzi Pytania		Tak			Nie			?			Brak od- powiedzi		
		l	p	X	l	p	X	l	p	X	l	p	X
17. Równość ludzi	M	79	76.0	3.65	22	21.2	3.43	—	—	—	3	2.9	3.06
	K	77	71.3	3.76	28	25.9	3.96	—	—	—	3	2.8	4.46
	R	156	73.6	3.70	50	23.6	3.73	—	—	—	6	2.8	3.79
18. Zbawie- nie w in- nych reli- giach	M	91	67.5	3.56	10	9.6	3.84	—	—	—	3	2.9	3.45
	K	91	84.3	3.79	10	9.3	3.81	—	—	—	7	6.5	4.28
	R	182	85.8	3.68	20	9.4	3.83	—	—	—	10	4.7	4.09
19. „Polak — katolik”	M	71	68.3	3.69	12	11.5	3.53	19	18.3	3.65	2	1.9	4.44
	K	84	77.8	3.84	7	6.5	3.50	12	11.1	3.83	5	4.6	3.93
	R	155	73.1	3.77	19	9.0	3.52	31	17.4	3.40	7	3.3	4.07
20. Polak a nie kato- lik	M	67	64.4	3.56	20	19.2	3.75	15	14.4	3.37	2	1.9	4.44
	K	70	64.8	3.91	23	21.3	3.58	10	9.3	3.77	5	4.6	3.93
	R	137	64.6	3.73	43	20.3	3.66	25	11.8	3.52	7	3.3	4.70

Na pytanie 17 pozytywnie odpowiedziało 76⁰%, a negatywnie 21,2⁰% mężczyzn oraz „tak” 71,3⁰%, a „nie” 25,9⁰% kobiet. Reszta respondentów nie odpowiedziała w ogóle na to pytanie. W tym wypadku mężczyźni prawie o 5⁰% dali więcej odpowiedzi pozytywnych świadczących o ich przekonaniu o równości wszystkich ludzi wobec Boga. W pytaniu specjalnie podkreślono, że chodzi tu o Cyganów, Żydów, świadków Jehowy itp.

Na pytanie 18 dało pozytywną odpowiedź więcej respondentów — tak mężczyzn, jak i kobiet: 87,5⁰% mężczyzn i 84,3⁰% kobiet odpowiedziało „tak” oraz 9,6⁰% mężczyzn i 9,3⁰% kobiet odpowiedziało „nie”. Reszta respondentów wstrzymała się od głosu. Wydaje się więc, iż mieszkańcy Zacisza, mimo że mieszkają i żyją w pewnej izolacji, nie mają dużo kontaktów z wyznawcami innych religii, są jednak w swoich przekonaniach, w większości tolerancyjnie nastawieni wobec „innych” i akceptują, przynajmniej na poziomie poznawczo-werbalnym członków innych wyznań. Prawdopodobnie ta „otwartość” postawy nie jest rezultatem specjalnego przekonania do idei współczesnego ekumenizmu, ale wypływa ze zrozumienia (może niezwerbalizowanego) podstawowych idei chrześcijańskich. Interesujące jest zestawienie obu pytań i ich odpowiedzi w jedną macierz:

Pytanie 18

		tak	Nie	B.o	
Pytanie 17	Tak	142	9	5	156
	Nie	36	11	3	50
	B.o	4	0	2	6
		182	20	10	212

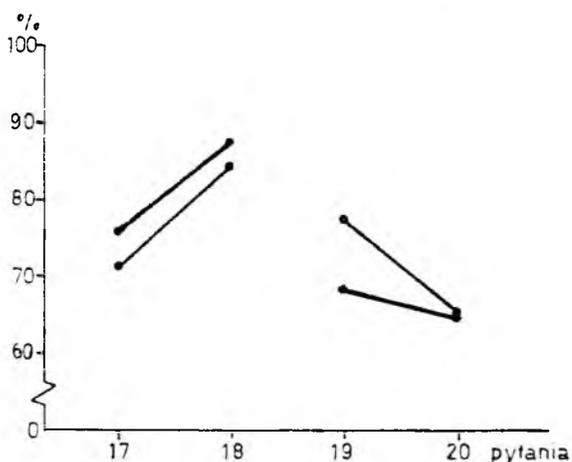
Z zestawienia tego wynika, że 142 osoby, tj. 67⁰% badanych, odpowiedziały na oba pytania pozytywnie, co świadczy niewątpliwie o dużym zrozumieniu — „otwartości umysłu” osób badanych. Tylko 11 osób, a więc 5,2⁰% odpowiedziało na oba pytania negatywnie; 9 osób, tj. 4,2⁰%, na pytanie 17 odpowiedziało „tak”, a na 18 — „nie”. Osoby te sądzą, że wobec Boga wszyscy ludzie są równi, ale mają wątpliwości co do zbawienia tzw. „innych”. Natomiast 36 osób, a więc 17⁰% respondentów odpowiada na pytanie 17 „nie”, a „tak” na 18 sądząc, że ludzie należący do różnych wyznań nie są równi wobec Boga, ale mogą być zbawieni. Wydaje się, że we wsi Zacisze, gdzie, jak stwierdzono w innych badaniach, (por. Z. Chlewiński 1980) istnieje duży dystans wobec „praktycznych” kontaktów z członkami innych wyznań, to jednak w sprawach z punktu widzenia religijnego zasadniczych — równość wobec Boga,

zbawienie — większość przyjmuje postawę otwartą, tolerancyjną, eku-
meniczną.

Obecnie zostaną omówione zagadnienia związane ze wspomnianym stereotypem „Polak — katolik”. Na pytanie 19 — „Czy każdy dobry Polak powinien być katolikiem?” — 68,3% mężczyzn i 77,8% kobiet odpowiedziało „tak”. Wydaje się, iż mężczyźni — przynajmniej o 9% mniej niż kobiety — opowiadają się za takim poglądem. Negatywnie na to pytanie odpowiedziało 11,5% mężczyzn i 6,5% kobiet. Dość dużo, bo ponad 20% respondentów na pytanie to nie odpowiedziało ani pozytywnie, ani negatywnie. Natomiast na pytanie 20 — „Czy można być dobrym Polakiem a nie być katolikiem?” odpowiedziało pozytywnie 64,4% mężczyzn i 64,8% kobiet, a negatywnie 19,2% mężczyzn i 21,3% kobiet. Odpowiedzi mężczyzn i kobiet są do siebie zbliżone. Około 15% respondentów wstrzymało się w ogóle od odpowiedzi. Analogicznie, jak poprzednio, zestawimy odpowiedzi na oba pytania, tworząc następującą macierz:

		Pytanie 20				
		tak	Nie	?	B.o	
Pytanie 19	tak	107	39	11	0	155
	Nie	16	3	0	0	19
	?	14	3	14	0	31
	B.o	0	0	0	7	7
		139	43	25	7	212

Z macierzy danych wynika, że 107 osób, tj.: 50,5% respondentów potwierdza, że każdy dobry Polak powinien być katolikiem, ale jednocześnie uznaje, że dobry Polak nie musi być katolikiem. Wydaje się, iż z tych dwóch odpowiedzi wynika, że respondenci, jako katolicy i Polacy, są przekonani, że każdy dobry Polak powinien być katolikiem, ale uznają też, że można być dobrym Polakiem, nie będąc katolikiem. Stosunkowo jednak dużo osób, bo 39, tzn. 18,4% respondentów, uważa jednak, że każdy dobry Polak powinien być katolikiem, a ponadto nie można być dobrym Polakiem, nie będąc jednocześnie katolikiem. W odpowiedziach tych osób widoczny jest najwyraźniej stereotyp „Polak — katolik”. 16 osób, a więc 7,5% badanych, opowiada się za tym, że dobry Polak nie musi być katolikiem i że można być dobrym Polakiem, nie będąc katolikiem. 3 osoby, co stanowi 1,4% respondentów, opowiada się za stanowiskiem, że nie musi dobry Polak być katolikiem i że nie można być dobrym Polakiem, nie będąc katolikiem. Wydaje się, iż stanowisko to jest sprzeczne. Jest to jednak bardzo mały zespół ludzi, który dał takie odpowiedzi.

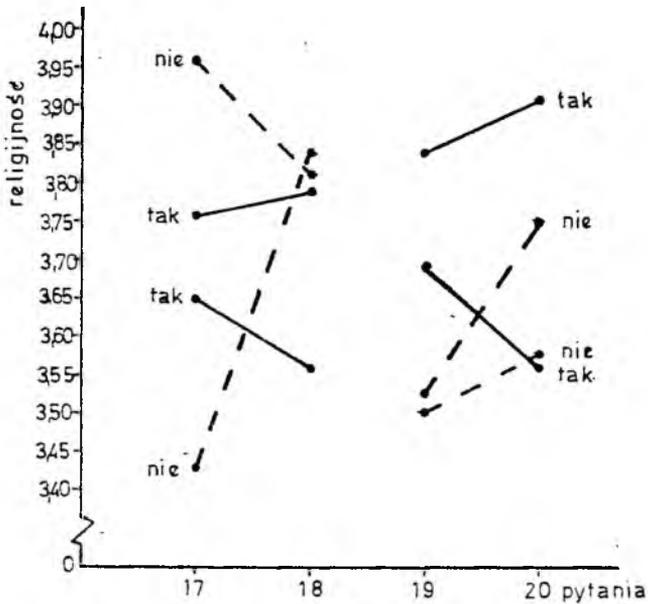


Wykres 10. Krzywe ilustrujące procenty kobiet (—) i mężczyzn (—) którzy twierdząco odpowiedzieli na pytania 17-20.

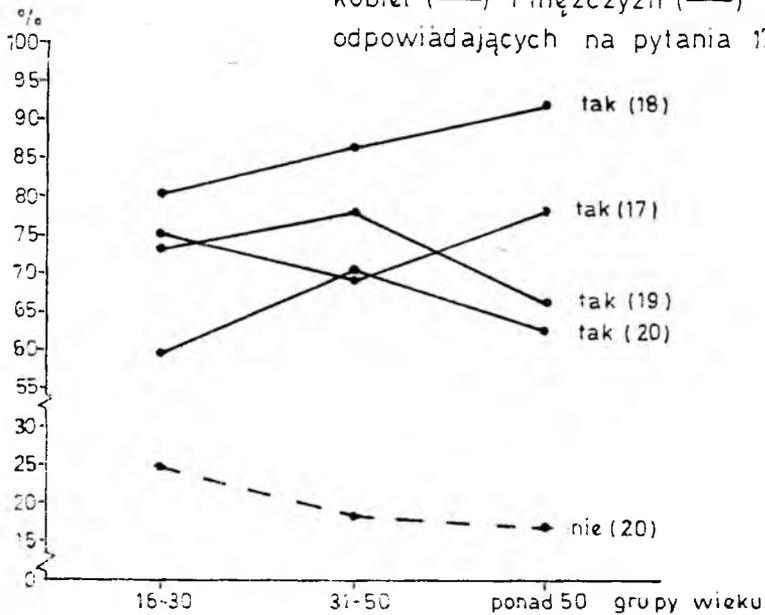
Wykres 10 ilustruje procenty osób (mężczyzn i kobiet), które dały pozytywne odpowiedzi na wszystkie cztery pytania. Widać wyraźnie, że w sprawach religijno-ekumenicznych (17-18) mężczyźni mają większą „otwartość” niż kobiety. Wprawdzie nie są to duże różnice pomiędzy procentami mężczyzn i kobiet, ale wskazują na wyraźną tendencję. W pytaniach dotyczących spraw relacji: „Polak — katolik” (19-20) więcej kobiet niż mężczyzn pozytywnie odpowiada na pytanie, że każdy Polak powinien być katolikiem i mniej więcej taki sam procent kobiet i mężczyzn wypowiada się za tym, że można być dobrym Polakiem, a nie być katolikiem.

Na wykresie 11 zilustrowano poziom religijności mężczyzn i kobiet — które odpowiadały na pytania (17-20) pozytywnie i negatywnie; kobiety, które odpowiadały „tak”, zostały ocenione jako bardziej religijne niż mężczyźni analogicznie odpowiadający. Poziom ocen religijności osób, które odpowiedziały „nie” na cztery omawiane pytania, jest następujący (por. wykres 11): ogólnie — w sprawach „ekumenicznych” ocena religijności jest przypisana wyższa tym, którzy dali odpowiedź negatywną (łącznie kobiety i mężczyźni), ale różnica nie jest duża. Natomiast w sprawach tu nazwanych skrótowo — „Polak — katolik” — osobom, które dały odpowiedź pozytywną, sędziowie przypisali wyższą religijność (łącznie kobiety i mężczyźni).

Warto jeszcze rozważyć problem zależności pomiędzy wiekiem respondentów a charakterem ich odpowiedzi. Na pytanie dotyczące równości wszystkich ludzi wobec Boga — najczęściej (jak to widać na wykresie 12) odpowiedzi pozytywnych dali ludzie starsi, później młodszy,



Wykres 11. Krzywe ilustrujące oceny religijności kobiet (—) i mężczyzn (---) odpowiadających na pytania 17-20, 'tak' i 'nie'



Wykres 12. Krzywe ilustrujące procenty respondentów z określonych grup wiekowych: 16-30, 31-50, ponad 50 lat, które odpowiadały na pytania od 17 do 20.

a najmniej ludzie w wieku średnim. Natomiast na pytanie dotyczące zbawienia członków innych wyznań, najczęściej pozytywnych odpowiedzi dali znów starsi respondenci, potem średni, a najmniej młodzi. W sprawach zwanych tu skrótowo „ekumenicznymi” najbardziej otwartą postawę zajmują starsi respondenci.

Odpowiedź pozytywną na pytanie — czy każdy Polak powinien być katolikiem? — największy procent (por. wykres 12) dali respondenci w wieku średnim, później młodszym, a najmniej starszym. Na następne pytanie dotyczące „możliwości” bycia dobrym Polakiem, nie będąc katolikiem, odpowiedziało potwierdzająco najwięcej osób w wieku średnim, później starszym, a najmniej w wieku młodszym. W sprawach więc „patriotycznych” najbardziej potwierdzają oba pytania respondenci w wieku średnim. Na wykresie 12 zaznaczono też procenty osób, które na pytanie „czy można być dobrym Polakiem a nie być katolikiem” odpowiedziały negatywnie: Wprawdzie nie są duże różnice w procentach, ale najwięcej procentowo ludzi z młodszego pokolenia (25^{0/0}) odpowiedziało negatywnie. Sugerowało by to, że u młodych ludzi stereotyp Polak — katolik jest stosunkowo silnie utrwalony.

PODSUMOWANIE

Omawiając szczegółowo otrzymane dane i je interpretując, zwróciliśmy uwagę na wiele prawidłowości, które wymagają ogólniejszego komentarza i syntetycznego ujęcia rezultatów czasem drobiazgowych analiz statystycznych. Zacisze jest tradycyjną wsią, dość jeszcze izolowaną od aktualnych kulturowych wpływów z zewnątrz. Zachodzą tu jednak stopniowe zmiany o charakterze kulturowo-społecznym, przekształcając postawy ludzkie, wzorce zachowań i hierarchię uznawanych wartości; dlatego w przedstawionych tu badaniach chodziło o to, aby zarejestrować, „utrwalić” w literaturze psychologiczno-socjologicznej obecny stan religijności. W badaniach religijności za pomocą ocen podawanych przez przygotowanych do tego zadania sędziów starano się przede wszystkim o zarejestrowanie — jak religijność ta „odbija się” w tzw. zwierciadle społecznym, jak oceniają ją ludzie żyjący w tym samym środowisku, znający oceniane osoby z różnorodnych i częstych kontaktów. Chodziło m.in. o to, aby oceny religijności były możliwie dokładne, porównywalne, stąd zastosowano skalę przedziałową, na której sędziowie oceniali religijność badanej populacji. W badaniach omówionych posłużono się więc oryginalną metodą oceny religijności, przynajmniej dotąd nie stosowaną w literaturze z zakresu psycho-socjologii religii. Choć sędziowie różnili się w ocenie religijności poszczególnych osób, ale

uśredniony „zbiorowy” sąd, tzw. wskaźnik religijności, można uznać za obiektywną, choć zawsze przybliżoną, ocenę religijności mieszkańców Zacisza. Zastosowany wywiad, w którym osoby badane same określały swoje przekonania i poglądy religijne, pozwolił spojrzeć z innej strony na to samo zjawisko. Pozwoliło to bliżej poznać stopień identyfikacji osób badanych z grupą religijną, poziom zrozumienia pojęć religijnych i obligacji religijnych. W pierwszym podejściu chodziło więc o „obiektywną”, zewnętrzną ocenę religijności mieszkańców Zacisza, w drugim zaś o „subiektywne” wyrażenie poprzez odpowiedź na pytania tego, co jest własne, osobiste. W artykule staraliśmy się scharakteryzować religijność mieszkańców Zacisza w tych dwóch wyróżnionych aspektach oraz wykazać zależność pomiędzy nimi.

Omówione badania pozwoliły stwierdzić szereg ogólniejszych prawidłowości.

1. Mieszkańcy wsi Zacisze są nieco ponadprzeciętnie religijni, o czym świadczą średnie ocen religijności. Znajdują się one pomiędzy „średnio religijny” (3) a „religijny” (4), często bliżej tej ostatniej oceny. Znaczna część badanych, bo 80 osób (26,4%) uzyskało wynik „4” albo wyżej. Natomiast 54 osoby (17,8%) otrzymało wyniki poniżej „3”, a poniżej „2” znajduje się tylko 6 osób (ok. 2%). Należy przypomnieć, że oceniający zwracali uwagę nie tylko na praktyki religijne poszczególnych osób, ale także na to, czy osoby te żyją zgodnie z zasadami religijnymi (aspekt etyczno-społeczny religijności). Wysoki stosunkowo poziom religijności można wyjaśnić długą tradycją religijnej atmosfery wychowawczej, przekazywanej w rodzinie, o czym wspominają F. Bujak (1903) i Z. T. Wierzbicki (1963, 1968) oraz dużym integrującym wpływem działalności duszpasterskiej, która, jak ocenia ostatnio cytowany autor, jest intensywna i stosunkowo unowocześniona.

Ocena religijności kobiet jest istotnie wyższa od oceny religijności mężczyzn. Jednak w rozkładzie uwzględniającym wiek kobiet i mężczyzn, to większość podgrup kobiet (zapewne ze względu na stosunkowo małe próbki) nie różni się istotnie od odpowiednich grup męskich pod względem religijności. Stwierdzono jednak wyraźną tendencję — grupy kobiece są bardziej religijne od grup męskich, chociaż religijność tych ostatnich jest także „ponadprzeciętna”. Mężczyźni młodsi są trochę mniej religijni od średnich i starszych (różnica o 0,2 punktu), pomiędzy tymi ostatnimi nie ma różnicy. Również kobiety młodsze są mniej religijne od kobiet w wieku średnim (różnica o ok. 0,3 punktu) i w wieku starszym, pomiędzy tymi ostatnimi nie ma różnicy znaczącej (ok. 0,05 punktu na korzyść starszych). Nie stwierdzono też znaczących różnic pomiędzy ocenami religijności osób a wielkością gospodarstwa, z którego pochodzi.

2. Mieszkańcy Zacisza akceptują takie prawdy ogólnoreligijne, jak: istnienie Boga, istnienie życia pozagrobowego, odpowiedzialność pozagrobowa, oddawanie czci Bogu, a także typowo chrześcijańskie, katolickie, jak wiara w bóstwo Chrystusa, że Kościół katolicki został założony przez Chrystusa i że papież ma władzę daną przez Chrystusa w sprawach zbawienia (ok. 89⁰/₀ do 97⁰/₀). Nikt z osób badanych nie zanegował istnienia Boga, natomiast 7 osób wyraziło jedynie swoje wątpliwości w tej sprawie. Mimo tej niedużej liczby, świadczy to jednak, że niektórzy mieszkańcy Zacisza przeżywają wątpliwości co do istnienia Boga. Jest to zrozumiałe i nawet może być korzystne dla pogłębienia religijności, do uczynienia jej bardziej osobistą.

Wprawdzie znakomita większość respondentów deklaruje się jako wierzący, to jednak z wszystkich 212 osób zbadanych 35 osób (16,9⁰/₀) wyraziło swoje wątpliwości przynajmniej co do niektórych prawd, w tym 13 osób (6,1⁰/₀) wyraziło negację przynajmniej jednej z prawd, o którą byli zapytywani. Niektóre z osób „wycinkowo” wątpiących odznaczały się — zgodnie z opinią sędziów — nawet stosunkowo wysoką religijnością. Widać więc, iż mimo pozornej unifikacji poglądów mieszkańców Zacisza, są w środowisku ludzie, którzy przeżywają pewnego typu trudności w akceptacji określonych twierdzeń religijnych. Jest to wskaźnikiem, iż poglądy religijne nie są czymś bezmyślnie przyjmowanym, ale przynależność do grupy religijnej staje się stopniowo sprawą osobistej decyzji. Więcej mężczyzn (24) niż kobiet (11) wyraziło swoje wątpliwości. Respondenci — mężczyźni „wycinkowo” wątpiący — są w różnym wieku, natomiast kobiety są raczej młodsze. Prawdopodobnie kobiety starsze mają już ustalone poglądy — i u nich nie rodzą się wątpliwości. Być może, iż w każdym środowisku nawet zamkniętym, homogenicznym wyznaniowo i w każdym okresie byli i są ludzie, którzy przeżywają różnego typu wątpliwości co do określonych prawd wiary; często mogą one rodzić się samorzutnie, z braku informacji pogłębionych, z trudności intelektualnych lub emocjonalnych, a czasem z braku dostatecznego pogłębienia swoich własnych przekonań. Ponieważ brak jest analogicznych badań z przeszłości, trudno jest rozstrzygnąć czy to jest zjawisko nowe, czy stale obecne.

Największy procent akceptujących omawiane podstawowe prawdy religijne uzyskali młodzi respondenci (wyjątek stanowią prawdy eschatologiczne), mniejszy osoby w średnim wieku, a starsi są w środku. Nie widać więc, aby młodsze pokolenie przeżywało więcej wątpliwości niż pozostali.

Najmniej podważalną prawdą jest to, że Chrystus jest Bogiem, później istnienie Boga (pewna niekonsekwencja) oraz pochodzenie Kościoła katolickiego od Chrystusa, sensowność modlitwy, nieomyślność pa-

pieża w sprawach wiary i moralności, z kolei przekonanie o odpowiedzialności za życie po śmierci, a największą trudność — życie pozagrobowe.

3. Mieszkańcy Zacisza żyją w jakimś stopniu w swoim własnym kręgu i społeczne życie religijne wiążą z parafią. W okresie kiedy przeprowadzono badania wykazano, że ogólna orientacja w sprawach kościelno-religijnych była „właściwa”. Trudno jest zresztą oceniać, w kategoriach: orientacja „trafna” — „nietrafna”, gdyż nie mamy analogicznych badań, w innych środowiskach, z którymi moglibyśmy je zestawić, porównać. W każdym razie średnio od 60% do 90% respondentów potrafiło odpowiedzieć na takie proste pytania, jak: gdzie jest centrum Kościoła katolickiego, kto jest aktualnie papieżem, prymasem, biskupem lokalnym. W tych sprawach mężczyźni mieli trochę lepszą orientację niż kobiety. Natomiast w sprawach, w których chodziło o zrozumienie pełniejsze pewnych pojęć religijnych, sensu niektórych praktyk religijnych — kobiety miały lepszą orientację.

Mieszkańcy Zacisza na ogół dawali poprawne odpowiedzi od 50% do 60% respondentów. Z reguły jednak więcej kobiet niż mężczyzn dawało poprawne odpowiedzi. Zauważono też, iż wyższą religijność przypisano tym osobom, które odpowiadały na pytania poprawnie, niższą tym, którzy dawali odpowiedzi fragmentaryczne, częściowo poprawne, a najniższą tym, którzy odpowiadali błędnie. Jest to pośrednie potwierdzenie, iż oceny religijności, dane przez sędziów, pokrywają się z rzeczywistością, przynajmniej z wiedzą, poglądami badanych, czyli są trafne.

Biorąc pod uwagę wiek badanych stwierdzono, że największy procent odpowiedzi poprawnych dały osoby starsze, później w wieku średnim, a najmniejszy procent osoby najmłodsze. Może to wskazywać na braki w kształceniu katechetycznym młodszego pokolenia. Należy jednak podkreślić, że różnice w procentach nie były duże.

4. Mieszkańcy Zacisza wykazali wyraźną postawę ekumeniczną, co jest w pewnym stopniu zaskakujące. W innych badaniach tej samej populacji (por. Z. Chlewiński 1980) stwierdzono występowanie dużego dystansu społecznego wobec „praktycznych” kontaktów z członkami innych wyznań, to jednak w swoich przekonaniach, w znacznej większości są pozytywnie nastawieni wobec „innych” i akceptują, przynajmniej na poziomie poznaćwo-werbalnym członków innych wyznań — jako równych wobec Boga i tych, którzy również mogą być zbawieni. W sprawach religijno-ekumenicznych mężczyźni odznaczają się większą „otwartością” niż kobiety.

W omawianych badaniach stwierdzono też obecność pewnych stereotypów „patriotycznych”. Respondenci jako katolicy i Polacy są w większości przekonani, że każdy dobry Polak powinien być katolikiem, ale

przyznają też, że można również być dobrym Polakiem, nie będąc katolikiem.

W pytaniach dotyczących sprawy relacji: „Polak — katolik”, więcej kobiet niż mężczyzn pozytywnie odpowiada na pytanie, że każdy Polak powinien być katolikiem i mniej więcej taki sam procent kobiet i mężczyzn wypowiada się za tym, że można być dobrym Polakiem, a nie być katolikiem.

Ogólnie, w sprawach „ekumenicznych” paradoksalnie wyższa ocena religijności jest przypisana tym, którzy dali odpowiedź negatywną (łącznie kobiety i mężczyźni), ale różnica nie jest duża. Natomiast w sprawach „patriotycznych” — osobom, które dały odpowiedź pozytywną, sędziowie przypisali wyższą religijność (łącznie kobiety i mężczyźni).

Omówione badania wskazują na pewną zbieżność ocen podanych przez sędziów z wynikami badań uzyskanych za pomocą wywiadu. Uwzględniając wyniki łącznie, zauważa się, że pozwoliły one wytworzyć ogólniejszy obraz zjawiska religijności w wybranej polskiej tradycyjnej wsi. Religijność, jak i wszystkie zjawiska o bogatym komponencie kulturowo-społecznym, ma charakter dynamiczny, zmieniający się, ale powtarzając badania można zidentyfikować tendencje rozwojowe, dlatego interesujące byłoby przeprowadzenie analogicznych badań na tym samym terenie po pewnym, dostatecznie dużym okresie oraz przeprowadzić badania porównawcze w innych społecznościach lokalnych.

BIBLIOGRAFIA

- Bujak F.: *Zmiana wsi powiatu limanowskiego, stosunki gospodarcze i społeczne*. Kraków 1903.
- Chlewiński Z.: Dystans społeczny wobec wyznawców innych religii oraz innych narodowości. *Badania wsi Zacisze*. „Przegląd Socjologiczny” 32:1980 s. 157-179.
- Grzelak J.: Teoria i badania nad prospołecznym zachowaniem się ludzi w sytuacji konfliktu interesów. W: J. Reykowski, O. W. Owczynnikowa, K. Obuchowski. *Studia z psychologii emocji, motywacji i osobowości*. Wrocław 1977 s. 179-211.
- Stanowski A.: Moralność jako wskaźnik religijności. „Roczniki Filozoficzne” 14:1966 z. 2 s. 99-114.
- Wierzbicki Z. T.: *Zmiana w pół wieku później*. Wrocław 1963.
- Tenże: Tradycyjna religijność wiejska (Badania monograficzne we wsi Zacisze). „Roczniki Socjologii Wsi” 8:1968 s. 189-213.
- Wilńska-Duszyńska B.: Rozważania o naturze stereotypów etnicznych. „Studia Socjologiczne” 11:1971 nr 3 s. 97-116.

A CHARACTERISTIC OF THE RELIGIOUSNESS OF THE PEOPLE LIVING ON RURAL AREAS

THE STUDY MADE IN THE VILLAGE OF ZACISZE

Summary

The present paper constitutes a part of the research made in the religiousness of the inhabitants of the village of Zacisze. The study aims at providing a two-fold characteristic of the religiousness of individual inhabitants made by the so called arbitrators (15 selected authorities on the subject). The first problem is how the religiousness of the villagers is reflected in „the social mirror”; the second focuses on the villagers own expression of their convictions, views and understanding of religious concepts. The study embraces 212 people (104 men and 108 women) of different age working on all kinds of farms: from the largest to the smallest.

The level of the inhabitants of the village of Zacisze is above average. The people accept such truths of the faith as the existence of God, life after death, after-life accountability, and such typically Catholic truths as the divinity of Christ, Christ's foundation of the Catholic Church, the pope's authority in the matters concerning salvation as given by Christ in 89 to 97 per cent. The social life of the villagers is mainly centered around their parish, although they are less acknowledged with the life of the Church in Poland and in the world. Their religious attitude is largely ecumenical; in their majority their attitude towards other denominations is positive although other studies (Chlewiński 1980) have shown that actual contacts with members of other denominations are rare. The study also proved the existence of the stereotype „the Pole-Catholic”.